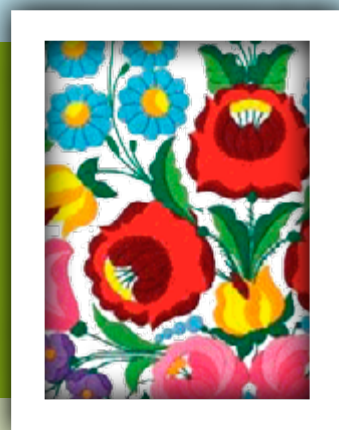
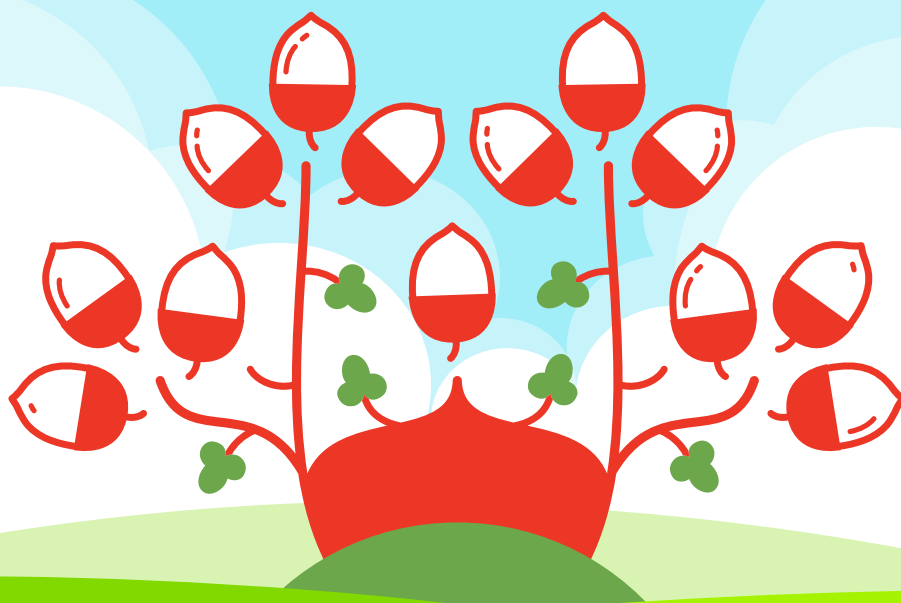




polonia węgierska



a magyarországi lengyelek havilapja



MAGYAR – LENGYEL

Barátság Hete

Veszprém



SPIS TREŚCI TARTALOMJEGYZÉK

KRONIKA

- 2 Apel przedstawicieli organizacji polonijnych do Polonii świata
- 3 Polonijne obchody 100-lecia Odzyskania Niepodległości
- 4 XIII Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne – oczami uczestnika
- 6 Zebranie Prezydium Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej
- 7 Marszałkowie polskiego Sejmu i Senatu odznaczeni Wielkim Krzyżem Orderu Zasługi Węgier
- 8 Wystawa Śladami chrześcijan w Armenii i obchody Światowego Dnia Chorego
- 9 Przyszłość Europy Środkowej – studium
- 10 „...jako katolik za wiarę świętą, jako Polak za Polskę niepodległą i szczęśliwą, jako człowiek za prawdę i sprawiedliwość...” – Niezłomni po raz pierwszy na Węgrzech
- 12 A lengyel freskó – węgierska powieść o Polakach na Węgrzech
- 13 Między słowem a obrazem – Polska Sztuka Plakatu „PL_AKÁT”
- 14 Polska Msza Święta w Samorządzie IV dzielnicy
- 14 Młodzieżowa dyplomacja
- 15 Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego
- 20 Emocje ukryte w pamiątkach – rozmowa z dyr. Muzeum Historii Polski Robertem Kostro
- 21 Małe Wielkie Historie – zbiórka pamiątek

Z ŻYCIA SZKOŁY POLSKIEJ

- 16 Różne kultury – jedna tożsamość Erasmus+ – konferencja nauczycieli w Wilnie
- 17 Fryderyk Chopin też był dwujęzyczny! – lekcja o życiu i twórczości

NACZELNY MA GŁOS

- 22 Przyjaźń polsko-węgierska – to działa!

INSTYTUT BADAWCZY ZAPRASZA

- 23 Saját, mégis közös

WYWIAD

- 18 Non scholae sed vitae discimus. Uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia /Seneka/ – wywiad z dyrektorem Szkoły Polskiej Anną Lang

CO BĘDZIE?

- 24 Polonijne wydarzenia w kwietniu

KRONIKA

KRÓNIKA

Apel przedstawicieli organizacji polonijnych do Polonii świata

W odpowiedzi na apel Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Pana Stanisława Karczewskiego, wystosowany do Polonii, my – przedstawiciele tej części narodu, która żyje poza granicami Polski – zgromadzeni na Wawelu, w miejscu, gdzie bije serce naszego narodu, gdzie znaleźli miejsce swego wiecznego spoczynku władcy i twórcy wielkości Rzeczypospolitej, zwracamy się do wszystkich rozsiadanych po świecie rodaków, aby w roku obchodów Setnej Rocznic Odzyskania Niepodległości dołożyli sił i starań, by był to czas wielkiego święta, przywołującego pamięć o dniach powrotu pomiędzy wolne i samostanowiące narody i ludziach, dzięki którym Polska, jako suwerenny byt państwowy, zaistniała na mapie świata.

Pragniemy, aby każdy z nas był ambasadorem broniącym jej dobrego imienia i głoszącym prawdę o wspaniałej historii Rzeczypospolitej – wspólnym domu wielu kultur i religii, w którym wolność wyznania, demokracja i niezawisłe sądy panowały wówczas, gdy Europa pogrążała się w absolutyzmie.

Głęboko wierzymy, że dzięki temu każdego Polaka żyjącego za granicą silniejsze więzy połączą ze wspólnotą budującą Polskę taką, jaką wymarzyli nasi przodkowie – wolną, podmiotową, sprawiedliwą i bezpieczną, wyrastającą z chrześcijańskich fundamentów Europy.

Apelujemy do wszystkich Polaków, aby pamiętali, że naszym wspólnym narodowym dziedzictwem – obecnym we wszystkich epokach niełatwej polskiej historii – było, jest i będzie umiłowanie wolności.

Podpisali:

Tadeusz Pilat – Europejska Unia Wspólnot Polonijnych

Teresa Berezowski – Rada Polonii Świata

Frank Spula – Kongres Polonii Amerykańskiej

Bożena Kamiński – Kongres Polonii Amerykańskiej

Jolanta Tatara – Kongres Oświaty Polonijnej

Waldemar Tomaszewski – Akcja Wyborcza Polaków na Litwie,

– Związek Chrześcijańskich Rodzin

Emilia Chmielowa – Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie

Andżelika Borys – Związek Polaków na Białorusi



Polonijne obchody 100-lecia Odzyskania Niepodległości

XIII Światowe Polonijne Zimowe Igrzyska Olimpijskie, które odbywały się w Krynicy-Zdroju od 25 lutego do 2 marca, były dla przybyłej na zawody Polonii okazją nie tylko do sportowej rywalizacji i spotkania w gronie rodaków z całego świata, ale również uczestniczenia na ojczystej ziemi w obchodach Setnej Roczniczy Odzyskania Niepodległości.

Uroczystości odbyły się 2 marca w Krakowie na Zamku Królewskim na Wawelu, w miejscu symbolicznym dla polskiej państwowości i narodowej pamięci.

Rozpoczęła je uroczysta sesja, w której wystąpili z okolicznościowymi przemówieniami przedstawiciele Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Polaków i Polonii za Granicą: wiceprzewodniczący Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą senator Artur Warzocha, senator Kazimierz Wiatr, doradca Prezydenta RP Piotr Nowak, biskup Wiesław Lechowicz, Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej, Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariusz Piotr Bonisławski, Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Andrzej Kraśnicki, prof. Andrzej Nowak przedstawiający „Rolę emigracji i Polonii w odzyskaniu Niepodległości Polski”.

Ważnym akcentem obchodów 100-lecia Niepodległości był apel Polaków – jak to sami określili – „przedstawiciele tej części narodu, która żyje poza granicami Polski”, który złożono na ręce przedstawiciele Senatu RP. Jego sygnatariuszami byli przedstawiciele: Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, Rady Polonii Świata, Kongresu Polonii Amerykańskiej, Kongresu Oświaty Polonijnej, Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie oraz Związku Polaków na Białorusi.

Podczas uroczystości w dowód zasług wręczono medale i wyróżnienia 100-lecia dla Andrzeja Lecha, Ireny Szewińskiej, Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski” oraz Lwowskiego Klubu Sportowego „Pogoń”.

Zwieńczeniem uroczystości była msza święta w Bazylice świętego Stanisława i świętego Wacława na Wawelu, odprawiana przez arcybiskupa Marka Jędraszewskiego oraz biskupa Wiesława Lechowicza, Delegata KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej oraz złożenie wieńców na grobie Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.

(red.) źródło: Wspólnota Polska
zdj. Agata Pawłowska



XIII Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne – oczami uczestnika

25 lutego czterech członków Klubu „Olimpikon” działającego przy Polskim Stowarzyszeniu Kulturalnym im. J. Bema w osobach: Renata Trzcińska, Kazimierz Foltyn, Janusz Kowalczyk i Alfred Wtulich, oraz trzy osoby z poza Klubu, Karolina Nagy, Czesław Sowa i József Kerekes, wyruszyło do Krynicy-Zdrój, gdzie wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie XIII. Światowych Zimowych Igrzyskach Polonijnych.

Dołączyła do nich silna grupa z Segedynu – licząca 9 osób rodzina Państwa Brzózków, która postanowiła udowodnić, że na tak wielkie święto jakim są Igrzyska Polonijne można zmobilizować całą rodzinę. I za to należą im się szczególne słowa uznania i wielkie brawa.

W Igrzyskach wzięło udział blisko 600 zawodników z 24 krajów.

W Krynicy-Zdrój powitała nas przepiękna zima, wszystko było bajecznie białe. Puszysta pokrywa śniegu pokrywała otaczające nas góry, dachy domów oraz drogi, które choć zaśnieżone, były przejezdne. Prawdziwie zimowa była też temperatura – termometry wskazywały w Krynicy -12°C i tak miało być przez cały czas Igrzysk. Brrrr! Okazało się, że później miało być jeszcze mroźniej.

Wieczorna uroczystość inauguracji Igrzysk przebiegła dość sprawnie i jak zawsze bardzo uroczysto. Oglądając ją później

w TVP Polonia oraz w internecie odczułem jednak lekki niesmak. Korowód uczestników zakończył się na Polonusach ze Szwecji i nie zmieścili się w nim uczestnicy z Ukrainy i Węgier. Pojęcia nie mam, dlaczego.

Drugi dzień Igrzysk upłynął głównie na zapoznawaniu się z trasami narciarskimi, wyposażeniu zawodników w niezbędny sprzęt i wyrobieniu sobie karatów na wyciągi narciarskie. Według opinii wielu uczestników, trasa zjazdowa, sprzęt i obsługa techniczna zadziałały na przyszłowiową piątkę.

W międzyczasie w krynickiej hali MOSiR odbyły się pierwsze zawody, które wyłoniły pierwszych medalistów tych Igrzysk w short trackingu.

Zamykając drugi dzień Igrzysk ceremonię wręczenia medali, poprzedziły prezentacje artystów regionalnego rzemiosła, producentów wyrobów kulinarnych oraz występy regionalnych zespołów ludowych. Honorowym gościem ceremonii wręczenia medali był marszałek Senatu Stanisław Karczewski.

Trzeciego dnia braliśmy już czynny udział w Igrzyskach. Rodzina Brzózków brała w nich udział już czwarty raz, Renata Trzcińska Nagyné, jej córka Karolina oraz József Kerekes byli zaś po raz pierwszy. Tego dnia temperatura nie tylko nie odpuściła,

ale dalej spadła – rano -19°C, śnieżyło i na dodatek wiało i to ostro. Brrrrr!

Tego dnia w slalomie alpejskim w konkurencji pań 21-35 doskonale spisuje się Helena Brzóška, która zajmuje drugie miejsce i zdobywa pierwszy na tych Igrzyskach medal dla Polonii Węgierskiej. Ádám Brzóška w swojej kategorii wiekowej uzyskuje 6 pozycję, a Viktor Brzóška plasuje się na 10 pozycji, zaś Czesław Sowa, po poważnej kontuzji, na 19.

Wielką niespodzianką, dla siebie również, stał się w grupie wiekowej Old Boys >71 Marek Brzóška, plasując się na trzeciej pozycji i tym samym zdobywając w swym życiu pierwszy brąz, a dla Polonii węgierskiej drugi medal.

Odbyły się również zawody w wieloboju łyżwiarskim, w których Alfred Wtulich w grupie wiekowej 56-65 trafił zajął 7 pozycję. Kazimierz Foltyn wraz ze mną startował w grupie wiekowej 66-70 i uplasował się na drugim miejscu, zdobywając tym samym srebrny medal.

Wieczorem uczestnicy w podziękowaniu Organizatorom, przygotowali poczęstunek składający się z potraw i napojów charakteryzujących kraj, z którego przybyli na zawody. Atmosfera tego wieczoru dla wielu, jeszcze długo będzie wyjątkowo miłym wspomnieniem.



**XIII ŚWIATOWE ZIMOWE
IGRZYSKA POLONIJNE**
KRYNICA-ZDRÓJ 2018
STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

KRÓNKA

Czwartego dnia Igrzysk w slalomie gigancie w kategorii wiekowej 21-35 lat wzięła udział Helena Brzózka – wielka nadzieja Polonii Węgierskiej i oczywiście nastąpiło to, co nastąpić miało, po tym występie na piersi Heleny zawisł kolejny już złoty medal, a Polonia z Węgier podskoczyła w klasyfikacji generalnej.

Po ceremonii wręczenia medali, uczestnicy Igrzysk Polonijnych mieli okazję spotkać się z obecnymi i byłymi olimpijczykami polskimi, zrobiono krótki konkurs olimpijski i zaprezentowano recital estradowy.

Piąty dzień Igrzysk był dla nas dniem zawodów nordic walking. Już poprzedniego wieczora organizatorzy sygnalizowali nam, że w dniu rozgrywek, przed południem będzie słonecznie, ale bardzo zimno i trzeba się odpowiednio ubrać. Na taką temperaturę nikt nie liczył – było -20°C.

Tuż przed startem pierwszej grupy wiekowej, odbył się symboliczny bieg poświęcony Pamięci Żołnierzom Niezłomnym – wzięli w nim udział nie tylko uczestnicy Igrzysk ale i spontaniczni biegacze z Krynicy. Polonię Węgierską reprezentowała Karolina Nagy.

Potem, na pierwszy ogień poszli najmłodsi, w grupie wiekowej 6-12 lat, bez naszych zgłoszonych zawodników oraz młodzież 13-16 lat i dorośli 66-70 oraz Old >71 lat kobiety i mężczyźni razem, a w nich aż 4 przedstawicieli Polonii węgierskiej.

Na mecie, w tej grupie wiekowej, jako pierwszy zameldował się Janusz Kowalczyk, a za nim Kazimierz Foltyn tym samym uzyskując kolejne złoto i srebro. Wśród pań, Renata Trzcińska była czwarta, natomiast Ilona Dénes Brzózkané siódma. W grupie 56-65 lat Alfred Wtulich na mecie zameldował się na ósmej pozycji, a József Kerekes na dwunastej.

Ostatnią grupą, biorącą udział w tych zawodach była grupa 21-35 i 36-45, startowała tam Karolina Nagy, która zdobyła piąte miejsce. W tej grupie wiekowej Polki z Białorusi były bezkonkurencyjne, zajmując pierwsze cztery miejsca.

Po ceremonii wręczenia medali nastąpiło uroczyste zamknięcie Igrzysk i pożegnanie uczestników.

Najmłodszym uczestnikiem zawodów w nordic walking był uczestnik Litwy, który liczył sobie 4 lata, a najmłodszą uczestniczką Igrzysk w tym roku była zawodniczka z Czech i liczyła sobie 3 latka!

W zawodach XIII Światowych Zimowych Igrzysk Polonijnych rywalizowało 546 zawodników z 22 krajów. W klasyfikacji końcowej najwięcej medali zdobyła reprezentacja Czech Polonia Węgierska znalazła się w pierwszej dziesiątce i uplasowała na 9 pozycji z 2 złotymi, 1 srebrnym i 1 brązowym medalem.

Janusz Kowalczyk



Polonia Węgierska wyraża wielkie uznanie Organizatorom XIII Światowych Zimowych Igrzyskach Polonijnych za włożony wielki trud i ogrom pracy przy organizowaniu każdego dnia i każdej konkurencji, tak by w końcowym efekcie uczestnicy Igrzysk czuli się jak najlepiej i ich zmagania, w wybranych przez siebie konkurencjach, miały charakter wielkiej zabawy, oraz składa za to serdeczne podziękowanie.

Zebranie Prezydium Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej

W dniach 16-18 lutego w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie odbyło się zebranie Prezydium Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej, w którym miałam zaszczyt i przyjemność reprezentować polonijną wspólnotę z Węgier. Przewodniczącym Rady

młodzieży. Temat duszpasterstwa młodzieży był również centralnym przedmiotem obrad PPRDEZ.

Biskup W. Lechowicz w imieniu wszystkich organizatorów serdecznie zaprosił młodych katolików z całego świata na II Kongres Młodzieży Polonijnej „Wiarą powołani” w dniach 28 lipca – 5 sierpnia w Warszawie:

Na całym świecie ośrodki polonijne przygotowują się do uroczystych obchodów 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Kościół w Polsce modlitwą za Ojczyznę pragnie uczestniczyć we wszelkich okolicznościowych inicjatywach związanych upamiętnieniem wydarzeń sprzed stu lat.

Dla Polaków żyjących poza granicami Polski pamięć o kraju przodków, zachowanie więzi, tożsamości narodowej i chrześcijańskiej wpływa na kształt naszego codziennego życia oraz na przyszłość.

A przyszłość to dzieci i młodzież, to szeroko rozumiane bogactwo, o które troska i odpowiedzialność w imię największych wartości miłości bliźniego, poszanowania życia ludzkiego i umiłowania Ojczyzny, w której żyjemy oraz z której wywodzą się nasze korzenie jest zdecydowanie pięknym wyrazem dojrzałej narodowej dumy.

Katarzyna Takácsné Kalińska



KONFERENCJA
EPISKOPATU
POLSKI

(ok. 70 osób) i 8-osobowego Prezydium jest Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej – bp. Wiesław Lechowicz.

Dodatkowo dla mnie osobiście niezapomnianym przeżyciem duchowym było uczestnictwo w Eucharystii na zaproszenie kardynała Kazimierza Nycza i spotkanie w domu arcybiskupów warszawskich

W obradach, w charakterze zaproszonego gościa, wziął udział bp Artur Miziński, sekretarz generalny KEP, który złożył sprawozdanie z pracy duszpasterskiej Kościoła w Polsce w 2017 roku oraz przedstawił plany na rok 2018.

Nie przypadkowo KEP ogłosiła św. Stanisława Kostkę opiekuna młodzieży i Polski patronem 2018 roku, gdyż na jesieni bieżącego roku w Rzymie odbędzie się Synod Biskupów na temat



Kongres Młodzieży Polonijnej

WIARĄ POWOŁANI

Warszawa

28.07 - 5.08.2018 r.

www.kongresmp.pl

facebook.com/KongresMlodziezyPolonijnej



Zainteresowanych udziałem prosimy o szybki kontakt z ks. Krzysztofem Grzelakiem, proboszczem Polskiej Parafii Personalnej, gdyż termin zgłoszeń mija z dniem 30 marca.

Marszałkowie polskiego Sejmu i Senatu odznaczeni Wielkim Krzyżem Orderu Zasługi Węgier

W dowód uznania wybitnych zasług w budowaniu politycznych i społecznych kontaktów węgiersko-polskich marszałkowie Sejmu i Senatu Marek Kuchciński i Stanisław Karczewski zostali uhonorowani Wielkim Krzyżem Orderu Zasługi Węgier.

Ceremonia odbyła się 2 marca w siedzibie Parlamentu w Budapeszcie. Odznaczenie nadał i wręczył marszałkom prezydent János Áder, w ślad za propozycją przewodniczącego węgierskiego parlamentu László Kövéra, na wniosek premiera Viktora Orbána.

„Współpraca bilateralna na wszystkich szczeblach pomiędzy naszymi narodami ma bezprecedensowy poziom i niezwykłą dynamikę, a w ostatnich dwóch latach, nasze kontakty są szczególnie intensywne” – podkreślił Stanisław Karczewski podczas uroczystości.

Marszałek Senatu przypomniał, jak długą historię ma przyjaźń między oboma narodami. „Budapeszt i Warszawa mają bardzo dobre stosunki nie od stu lat i nie od kilku wieków, ale od tysiąca lat. W świecie mało jest takich narodów, które zasłużyły na to, by ich dwustronne relacje określać mianem braterskich” – powiedział.

W laudacji na cześć Marszałka Sejmu przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Węgier László Kövér przypomniał, że jest on aktywnym uczestnikiem, zarówno w polityce, jak i społecznie, w procesie kształtowania stosunków polsko-węgierskich.

Podkreślił jego wieloletnie zaangażowanie w ideę budowy Europy Karpát i pogłębienia współpracy

w regionie. – Marszałek Kuchciński dobrze wie, że Karpaty łączą. Łączą obszary, kraje i ludzi – zaznaczył.

W swoim przemówieniu László Kövér podkreślił, że Warszawę i Budapeszt łączą wspólne wartości i tradycja – wolność, szacunek do poprzedników oraz oddanie dla przyszłych pokoleń. Dodał również, że w osobie Marka Kuchcińskiego, Węgry znalazły prawdziwego przyjaciela, który poza swoją działalnością w życiu publicznym, udowadnia, że warto szukać ścieżek ugody, zbliżenia w całym regionie podzielonym konfliktami, urazami przeszłości i że wspólna, Środkowa Europa ma przed sobą przyszłość.

Odbierając odznaczenie Marszałek Sejmu powiedział: – Traktuję ten order jako uznanie dla całego zespołu, który od wielu kadencji w Sejmie działa na rzecz dobra wspólnego i przyjaźni polsko-węgierskiej. Jesteśmy posłańcami i zarazem twórczymi kontynuatorami tej wielkiej sprawy, która rozpoczęła się przed tysiącem lat. Kontynuatorami dzieła i tradycji dawnych dynastii – Piastów, Arpa-dów i Andegawenów, Jagiellonów i Batorówch.

Marszałek Sejmu przypomniał też o podjętej w ostatnim czasie przez parlamenty Polski i Węgier decyzji o utworzeniu Fundacji im. Wacława Felczaka. Wyraził nadzieję, że jest to rozpoczęcie kolejnego etapu współpracy dwustronnej skierowanej głównie do młodego pokolenia.

(red.) źródło: www.sejm.gov.pl,
www.senat.gov.pl

zdj. Kancelaria Sejmu/Paweł Kula

Kövér László házelnök javaslatára és Orbán Viktor miniszterelnök felterjesztésére Áder János

magyar köztársasági elnök a Magyar Érdemrend Nagykeresztje kitüntetést adományozta Marek Kuchcinski a lengyel Szejm és Stanislaw Karczewski úrnak, a lengyel Szenátus elnökének. Az átadási ceremóniára a magyar Országház épületében került sor március 2-án.



Wystawa Śladami chrześcijan w Armenii i obchody Światowego Dnia Chorego

11 lutego wspominamy Najświętszą Marię Pannę z Lourdes, a zarazem jest to Światowy Dzień Chorego. Podczas Mszy świętej w Kościele Polskim ks. proboszcz Krzysztof Grzelak TChr i o. Andrzej Kostecki OP udzielili osobom chorym i starszym sakramentu namaszczenia chorych. Celem tego sakramentu jest umocnienie chorego w jego cierpieniu a także modlitwa o przywrócenie zdrowia.

Po Mszy św. Stowarzyszenie Katolików Polskich pod wezwaniem św. Wojciecha i tamtejszy Oddział POKO oraz Samorząd Narodowości Ormiańskiej z XVIII. dz. Budapesztu zorganizowały wernisaż wystawy „Śladami chrześcijan w Armenii”. Wystawę otworzył Hamlet Nazarjan, przewodniczący Samorządu Ormiańskiego w XVIII dzielnicy



Budapesztu, a muzyczną oprawę dał wydarzeniu Łukasz Piasecki.

Dzisiejsza Armenia jest małym krajem zamieszkałym przez około 3 miliony Ormian na terenie zakaukaskim. Obszary te były już zamieszkałe w starożytności około X wieku p.n.e. Świadczą o tym wykopaliska, wśród których najwięcej jest skalnych obelisków stawianych przy źródłach i na rozstajach dróg.

Od prawie dwóch tysięcy lat kultura Armenii opiera się na chrześcijaństwie. Ponieważ, jako pierwszy kraj na świecie – w 301 roku – uznała chrześcijaństwo za oficjalną religię państwową i nazwana też jest krajem biblijnym. Dzieje Armenii były bardzo burzliwe i tragiczne. Naród ormiański niedługo cieszył się wolnością we własnym państwie. Przez długie okresy swej historii Ormianie znajdowali się pod dominacją sąsiednich potęg, szczególnie Persji (obecnie Iran) i Turcji.

Święta Góra Ormian, biblijny Ararat – podobno to tutaj zatrzymała się arka Noego po wielkim potopie – dumnie wznosi się nad Erywaniem stolicą państwa, a najpiękniej wygląda na tle legendarnego klasztoru Chor Wirap, wielkiej świętości Ormian. Niestety Ararat leży teraz na terenie państwa tureckiego, nad czym Ormianie bardzo ubolewają.

Po przyjęciu chrześcijaństwa, jako religii panującej, nowo powstające obeliski zaczęto zdobić wizerunkiem krzyża i nazywano je chachkarami, co oznacza „kamień krzyżowy”. Miały symbolizować zwycięstwo chrześcijaństwa nad wcześniejszymi religiami. Gdzieś od X wieku chachkarom zaczęto nadawać

kształt prostokątnej płyty stojącej pionowo. Krzyż zajmuje największą, środkową część płyty i znajduje się w specjalnie wykutej prostokątnej dużej, ale płytkiej niszy. U podstawy krzyża zwykle jest rozeta. Szerokie pasy obramiające płytę są bardzo bogato dekorowane ornamentyką roślinną lub figuralną. Na chachkarze często wykuwano też inskrypcję okolicznościową, upamiętniającą zmarłego lub jakieś wydarzenie.

Chachkary są chyba najważniejszym materialnym wyrazem ormiańskiej kultury chrześcijańskiej. Znajdziemy je nie tylko w Armenii, ale wszędzie tam, gdzie mieszkają Ormianie. W ormiańskiej tradycji funkcjonuje przekonanie, że drzewo krzyża, na którym umarł Chrystus zakwitło lub – w innej wersji – zostało oplecione kwitnącą roślinnością. Stąd na kutyh w kamieniu chachkarach tyle ornamentyki. Bogate wzornictwo odzwierciedla żywe gałązki rośliny, a sam wzór nazywany bywa kwitnącym krzyżem.

Chachkary fundowano z różnych okazji. Chronić miały przed klęskami żywiołowymi, wznoszono je z okazji ukończenia ważnej budowy, ale też w intencji powodzenia konkretnego przedsięwzięcia. Wmurowywano je w ściany kościołów i licznych klasztorów. Kute w kamieniu płyty z wizerunkiem krzyża i wplecionymi w ornamentykę inicjałami zmarłego kładziono na grobach. Wierzone, że kolejne pokolenia, stąpając po nich i zacierając wzór na kamieniu, wymazują grzechy zmarłego. Stąd mamy tak dużo chachkarów przy wejściu do grobowców oraz na terenie kościołów i monasterów.

*Małgorzata Soboltyński
zdj. Barbara Pál*

Przyszłość Europy Środkowej – studium

17 lutego w Domu Polskim odbyła się bardzo ciekawa promocja książki zorganizowana przez Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy przy współudziale Istvána Zombori z Fundacji „Historia Ecclesiastica Hungarica”.

Książka „Przeszłość i przyszłość wolnej Europy Środkowej. Chrześcijaństwo, polsko-węgierskie kontakty, globalizacja” – to zbiór materiałów konferencji zorganizowanej w Párkány z okazji 325 rocznicy zwycięstwa nad Turkami pod przewodnictwem Jana III Sobieskiego króla Polski, uzupełnionej materiałami historycznymi od II wojny światowej do czasów współczesnych.

Profesor Jerzy Snopek – Ambasador RP na Węgrzech w swoim przemówieniu wyraził, że zebrany materiał książkowy, to źródło wiedzy, które opracowali znani historycy i politycy i że zgadza się z tym, że przyszłość Europy Środkowej można budować tylko na solidarności narodów.

Gośćmi budapesztańskiego spotkania byli również: Gergely Mohay – przedstawiciel Departamentu ds. Rodziny i Młodzieży przy Ministerstwie Zasobów Ludzkich oraz Ádám Szesztay – kierownik Departamentu Planowania i Analiz MSZiH, który w swoich artykułach stwierdza, że wspomnienie bitwy pod Párkanami daje okazję do przemyśleń na temat, co to znaczy współczesna Europa chrześcijańska.

Chrześcijaństwo to przecież pojęcie transcendentne, a jednak potrzeba jest, aby we współczesnym świecie szukać harmonii pomiędzy rozwojem gospodarczym naszych krajów, a rozwojem osobistym człowieka, w którego wpisany jest też rozwój duchowy.

Dariusz Żuk Olszewski – teolog i publicysta z Nitry – przedstawił historię swojego ojca, żołnierza armii generała Stanisława Maczka, uchodźcy polskiego, kuriera, który był w jednym z obozów dla internowanych Polaków na terenie ówczesnej Słowacji. W swoich wspomnieniach pisał on, jak wielkim wsparciem dla Polaków w strasznych latach wojny była wiara i nadzieja, że ten czas kiedyś się skończy. Zostało po nich wiele pamiątek w tamtejszych kościołach.

Gościem spotkania była także Erzébet Daniel, która opowiedziała historię powstania pomnika Jana III Sobieskiego w Párkány. To wspólny wysiłek władz polskich i węgierskich, upamiętniających tak ważne wydarzenie historyczne.

W tą lekcję historii, wpisuje się także postać Andrzeja Przewoźnika – sekretarza generalnego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, który zginął w katastrofie smoleńskiej, a o którym pisał Imre Molnár – historyk. W naszej pamięci zapisał się, jako wielki przyjaciel Węgrów, zasłużony dla upamiętniania wielu miejsc naszej wspólnej historii, bo ważne jest, aby przyszłość budować na prawdzie i odpowiedzialności, z uszanowaniem wartości i potrzeb każdego człowieka.

*Monika Molnárné Sagun
zdj. Barbara Pál*

Február 25-én a budapesti Lengyel Házban bemutatták „A szabad Közép-Európa múltja és jövője. Kereszténység. Lengyel-magyar kapcsolatok. Globalizáció” című könyvet. A könyv a Párányban szervezett tudományos konferencia anyagát tartalmazza.



**„...jako katolik za wiarę świętą,
jako Polak za Polskę niepodległą i szczęśliwą,
jako człowiek za prawdę i sprawiedliwość...”
– Niezłomni po raz pierwszy na Węgrzech**

W dniach 4 i 5 marca odbyły się pierwsze na Węgrzech obchody poświęcone pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Zorganizował je Instytut Polski w Budapeszcie we współpracy z węgierskim Komitetem Pamięci Narodowej i Katolickim Uniwersytetem Pétera Pázmánya przy nieocenionej partycypacji Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech pod wezwaniem św. Wojciecha, Instytutu Pamięci Narodowej oraz Stowarzyszenia Pokolenie.

Wagę tego niecodziennego wydarzenia podkreślił zaszczytny fakt, iż swoim patronatem zechcieli je objąć pan profesor Jerzy Snopek, ambasador RP w Budapeszcie oraz pani Orsolya Kovács, ambasador Węgier w Warszawie.

Za sprawą wymownego zrzędnia na inaugurującej uroczystości niedzielnej mszy świętej polska parafia w Budapeszcie otrzymała w darze od franciszkanów relikwie błogosławionych misjonarzy Michała Tomaszka i Zbigniewa Strzałkowskiego, zamordowanych notabene przez peruwiańską bojówkę komunistyczną.

Wspominając męczenników, którzy oddali swe życie za Chrystusa, trudno było oprzeć się pytaniu, ilu takich męczenników było także w gronie katowanych i mordowanych żołnierzy podziemia niepodległościowego.

Po zapoznaniu się z grypsami ostatniego prezesa Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, podpułkownika Łukasza Cieplińskiego nikt z obecnych nie miał wątpliwości, iż życia, walki i śmierci

Niezłomnych nie sposób rozpatrywać w innych kategoriach, niż jako odwiecznej konfrontacji pomiędzy dobrem i złem.

Audytoryum z prawdziwym wzruszeniem wsłuchiwało się w słowa człowieka, który w oczekiwaniu na egzekucję pisał do swego syna, iż cieszy się, że będzie zamordowany „jako katolik za wiarę świętą, jako Polak za Polskę niepodległą i szczęśliwą, jako człowiek za prawdę i sprawiedliwość”.

Zebrałą licznie w Domu Polskim im. Jana Pawła II publiczność w równym stopniu, co chwytające za serce grypsy, poruszył koncert Pawła Piekarczyka i Leszka Czajkowskiego pt. „Podziemna armia powraca”.

Dramatyzm elegijnych utworów oddających hołd bohaterom polskiego powstania antykomunistycznego potęgowała dodatkowo ich wyjątkowo sugestywna wizualizacja autorstwa Łukasza Kobieli ze Stowarzyszenia Pokolenie.

Dzięki znakomitemu występowi polskich bardów, wzbogaconemu pasjonującymi opowieściami o niezwykłych losach Niezłomnych, Węgrzy mieli okazję zapoznać się z naszą patriotyczną tradycją pieśniarską.

O sile oddziaływania poezji śpiewanej przekonali się także uczestnicy zorganizowanej następnego dnia konferencji naukowej na temat podziemia antykomunistycznego lat 1944-1956 w Polsce i na Węgrzech, którą również rozpoczął minikoncert Pawła Piekarczyka i Leszka Czajkowskiego.

Konferencja odbyła się w gościnnych progach Instytutu Historii Katolickiego Uniwersytetu Pétera Pázmánya w Budapeszcie, kierowanego przez Sándora Óze, który wygłosił referat o Białej Gwardii na południu Wielkiej Niziny Węgierskiej (1949-1955). Przybliżył w ten sposób nieznanemu społeczeństwu wydarzenia z powojennej historii Węgier.

Ruchu oporu wobec sowieckiej okupacji („Białe Gwardie na terenie Kraju Zadunajskiego”) dotyczył także niezwykle ciekawy wykład Barbary Bank z Komitetu Pamięci Narodowej.

Największe zainteresowanie wzbudziły jednakże wystąpienia polskich prelegentów. Piotr Szubarczyk z Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN w Gdańsku zwrócił uwagę zebranych na fakt, iż konferencja ma miejsce 5 marca, w którym to dniu w roku 1940 podpisana została decyzja o rozstrzelaniu polskich jeńców wojennych przebywających w sowieckich obozach.

W tym kontekście oddał cześć dr Ferencowi Orsósowi, przewodniczącemu międzynarodowego zespołu ekspertów medycyny sądowej i kryminologii, który pomimo brutalnych nacisków i prześladowań nigdy nie odwołał sprawozdania wskazującego na Sowietów, jako sprawców zbrodni katyńskiej.

Przybliżając tło historyczne i realia powstania antykomunistycznego w Polsce w latach 1944-1956, P. Szubarczyk ukazał, jak pięknych i wartościowych ludzi pozbawił nas stalinowski aparat terroru.

KRÓNİKA

Przywołując znaną wszystkim postać heroicznego Nemecsa z powieści Ferenc Molnára „Chłopcy z Placu Broni”, porównał ją do Inki, Zapory, Nila, Pileckiego, Łupaszki oraz wszystkich tych Niezlomnych, którzy „zachowali się jak trzeba”.

Wątek ten kontynuował Jacek Pawłowicz, dyrektor Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, który pierwszy ze swych referatów poświęcił bohaterskiej postawie rotmistrza Witolda Pileckiego.



Drugie jego wystąpienie miało formę przejmującej prezentacji zatytułowanej „Muzeum w więzieniu” i dotyczyło byłego aresztu śledczego przy ul. Rakowieckiej.

Opowieść o ubeckiej katowni i jej ofiarach wstrząsnęła zebranymi i wprawiła wszystkich w pełną przestrawę nad bezdennością i potwornością zła w komunistycznym wydaniu.

Uwieńczeniem konferencji, której towarzyszyła wystawa Instytutu Pamięci Narodowej „Czas Niezlomnych” (autorstwa Sergiusza Kaziemierczuka i dr Pawła Rokickiego),

była projekcja filmu Konrada Łęckiego pt. „Wyklęty”.

Pokazał on, jak szlachetnym, acz trudnym zadaniem jest torowanie drogi prawdzie i wydobywanie z mroków zapomnienia tych, których na przestrzeni długich dziesięcioleci za wszelką cenę usiłowano wymazać z pamięci zbiorowej.

Oskarżano ich o wymaginowane winy i przedstawiano w fałszywym świetle jako zbrodniarzy i zdrajców ojczyzny – dlatego było tak bardzo istotnym, by pochylić czoła przed polskimi i węgierskimi bohaterami podziemia antykomunistycznego, przywracając im godne miejsce w dziejach naszych narodów.

Fakt, iż zorganizowane po raz pierwszy na Węgrzech upamiętnienie Żołnierzy Wyklętych cieszyło się tak ogromnym zainteresowaniem szeroko pojętej opinii publicznej (w tym – co najbardziej cieszy – młodzieży) dowiodł, że także węgierskie społeczeństwo spragnione jest prawdziwych bohaterów.

Uczestnicy dwudniowych obchodów zgodnie uznali, iż należy im się cześć i chwała.

Zapoznawszy się z losami żołnierzy podziemia antykomunistycznego zrozumieli, dlaczego nazywamy ich Niezlomnymi. Rozpoznali w nich rycerzy naszych czasów, najlepszych z najlepszych, najodważniejszych z najodważniejszych. Dowiedzieli się, że znajdowali się pośród nich nastoletni ochotnicy oraz doświadczeni zawodowi oficerowie, którzy w 1918 roku odzyskali dla naszej ojczyzny niepodległość.

Tym, co ich łączyło, niezależnie od różnicy wieku i pochodzenia społecznego, był wspólny system wartości, którego podstawą jest Bóg, Honor i Ojczyzna.

Zbieżne doświadczenie walki z sowiecką okupacją i dyktaturą komunistyczną, choć w Polsce i na Węgrzech przybierała ona odmienne formy i odbywała się na inną skalę, jeszcze bardziej zbliżyła nasze narody, umacniając polsko-węgierską przyjaźń i solidarność na trwałym fundamencie wspólnoty dziejów i norm etycznych.

Joanna Urbańska, dyrektor Instytutu Polskiego w Budapeszcie.
zdj. Barbara Pál, Instytut Polski



A lengyel freskó – węgierska powieść o Polakach na Węgrzech

15 lutego w ramach salonu literackiego Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Józefa Bema w Budapeszcie odbyła się prezentacja powieści inspirowanej losami polskich uchodźców na Węgrzech w czasie II wojny światowej autorstwa węgierskiego historyka i muzeologa Vilmosa Gála.

Węgierskojęzyczna powieść „A lengyel freskó” została zainspirowana wspomnieniami nieżyjącej już Węgierki Ilony Oleksza Józsefné – mieszkanki Vámosmiki miejscowości, w której w czasie II wojny światowej zlokalizowany był obóz dla polskich uchodźców – głównie oficerów wojskowych.

ale w takiej formie jeszcze nikt nigdy nie zmierzył się z tym tematem. -

Podkreślił, że książkę czyta się świetnie, jak kryminał, oraz również, że jego zdaniem, autor świetnie dobrał formę i konstrukcję powieści oraz dał świadectwo dużej znajomości tematu.



Historia opisana w powieści rozpoczyna się w 2009 roku, kiedy to węgierska prawniczka, Kriszta i jej nastoletnia córka Fanni wyjeżdżają na prowincję odwiedzić ciężko chorą, umierającą ciotkę – jedyną żyjącą krewną. Tam przypadkiem dowiadują się, że ich rodzina od lat skrywa poważną tajemnicę. Zaczynają własne śledztwo, podczas którego odkrywają skrzynię żołnierską, stare zdjęcia, złamaną szablę, przybory malarskie, rysunki i pamiątnik.

Podczas czytania pamiątnika, autorstwa matki Kriszty, Katalin odkrywają nieznane fakty z życia małej wsi na węgierskiej prowincji, do której jesienią przybywają uciekający przed Niemcami i Sowietami polscy żołnierze.

Prezentacja książki została zorganizowana wspólnie przez Stowarzyszenie im. Bema oraz Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy (oddział przy ul. Nádor 34). Moderatorem tego wieczoru był znany Polonofil, politolog i publicysta Attila Szalai.

Książkę wcześniej, w grudniu ubiegłego roku, prezentowano również w Sali Széchenyego Muzeum Narodowego w Budapeszcie. Spotkanie to moderował dr Konrad Sutarski, który podkreślił wówczas, że w temacie historii polskich uchodźców na Węgrzech powiedziano już wiele,



Kolejne spotkanie autorskie i prezentacja znalazły się w programie obchodów Tygodnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Veszprém.

(red.), zdj. Barbara Pál

Február 15-én a Bem József LKE aulájában megtartották magyar muzeológus és történész Gál Vilmos „Lengyel freskó” című könyvnek bemutatóját, amely a II. világháború idejéből a magyarországi lengyel menekültekről szól és Aleksza Józsefné – Vámosmiki egykori lakosának – visszaemlékezései alapján íródott.



Między słowem a obrazem – Polska Sztuka Plakatu „PL_AKÁT”

12 lutego w Galerii Platán przy Andrassy út 32 w Budapeszcie zainaugurowano wystawę prac Agnieszki Ziemiszewskiej pod tytułem Polska Sztuka Plakatu „PL_AKÁT”.

Na wernisażu obecni byli dyrektor Instytutu Polskiego – Joanna Urbańska, Krzysztof Ducki – artysta grafik oraz sama artystka.



Agnieszka Ziemiszewska zajmuje się projektowaniem graficznym, jest kuratorką, współorganizatorką i jurorką wystaw oraz nauczycielem akademickim – pracuje na Wydziale Sztuki Nowych Mediów o kierunku Grafika na Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie.

Jest rozpoznawalną artystką z ogromnym doświadczeniem. Jej prace pokazywane były w wielu krajach na kilku kontynentach. Prowadziła również warsztaty z zakresu projektowania i typografii w Europie i Azji. Jest laureatką wielu nagród

i wyróżnień – m.in. Platinum Award na 40 Creativity Annual Awards Kentucky, USA, Grand Prix Biennale Plakatu Polskiego, 1 nagroda na Triennial of Eco-poster 'the 4th Block'. Przysniano jej także stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Podczas prezentacji towarzyszącej wernisażowi Agnieszka Ziemiszewska opowiadała, że tworzy między słowem a obrazem. Podzieliła się z nami różnymi historiami ze swojego rodzinnego miasta – Łodzi, opowiedziała o swoich inspiracjach typografią szwajcarskiego projektanta Bruno Monguzzi oraz ponadprzeciętnego plakacisty polskiego – Mieczysława Wasilewskiego, którego prace mogliśmy obejrzeć w Instytucie Polskim w 2016 roku.

„Myślę, że dyskusja o „śmierci” plakatu bardzo ożywiła tę dziedzinę.” – powiedziała.

Największy wpływ wywarła na nią postać niezwykle unistycznego, awangardzysty i projektanta druku funkcjonalnego – Władysława Strzemińskiego, na którym wzoruje się do dziś cała rzesza malarzy i grafików.

Do pracy inspiruje ją codzienność, dwuznaczność, tematy, które zachęcają do refleksji oraz kwestie społeczne, które dotyczą wszystkich, a nie tylko projektantów.

Agnieszka Ziemiszewska prowadzi bloga o plakacie na FB – Poster/Blog.

Mira Starobrzańska
zdj. Instytut Polski
strona artystki: ziemi.art.pl



Polska Msza Święta w Samorządzie IV dzielnicy

Od wielu już lat, to znaczy, od kiedy Asia i Gyuri Priszlerowie kierują Samorządem Polskim IV dzielnicy, w każdą третią niedzielę miesiąca w siedzibie Samorządu przy ul. Nyár w Budapeszcie, każdorazowy proboszcz polskiej parafii, obecnie ks. Krzysztof Grzelak, odprawia polską Mszę.

Początkowo przychodzili na nią głównie polonijni mieszkańcy tej dzielnicy, ale z czasem, coraz częściej, zaczęły brać w niej udział osoby zaprzyjaźnione głównie z panią Asią, nawet z odległych dzielnic Budapesztu. Wśród nich czasami i je tam jestem, zapraszana serdecznie przez Asię.

Tak było i tym razem, a dodatkowym bodźcem była możliwość wzięcia udziału w posypaniu głów popiołem, ponieważ nikt z nas

obecnych na Mszy w IV dzielnicy nie był w kościele w Środę Popielcową. Ale był jeszcze jeden ważny powód – ta Msza święta odbywała się w intencji nauczycieli i stąd tak dużo osób wzięło w niej udział.

Ogólnokrajową Szkołę Polską na Węgrzech reprezentowała dyrektor Anna Lang, nauczycielki Anna Petrovics i Ewa Modrzejewską z Dunaújváros, no i oczywiście gospodyni uroczystości, która sama przez lata uczyła w tej szkole.

Po zakończeniu Mszy zebrani nauczyciele obdarowani zostali bardzo miłutkimi prezentami i pięknym kwiatem róży.

Bardzo się wzruszyłam, kiedy i ja dostałam prezencik, bowiem Asia przypominała, że wszystko zaczęło się jeszcze od tzw. szkoły sobotniej, prowadzonej już kilkadziesiąt lat temu w PSK im. J. Bema, gdzie przez kilka lat uczyłam i zajmowałam się dziećmi i młodzieżą, aby potem na 8 lat zostać prezesem organizacji.

Weronika Városi, która także wzięła udział we Mszy świętej wraz ze swym mężem, dyrektorem Polskiego Instytutu Badawczego i Muzeum, Piotrem Piętką oraz ich małą córeczką, zaśpiewała zebranym piosenkę „Polskie kwiaty”, co spowodowało u wielu osób prawdziwe łzy wzruszenia.

A później, jak zwykle u Asi, zostaliśmy mile ugośczeni i wtedy mieliśmy czas, na przyjacielskie rozmowy, których, jak się okazuje, nigdy nie jest za dużo.

Do zobaczenia zatem na kolejnej Mszy św. Samorządzie IV dzielnicy w третią niedzielę marca i w kolejnych miesiącach.

Alicja Nagy

Młodzieżowa dyplomacja

31 stycznia gościła w ambasadzie blisko 20-osobowa grupa węgierskiej i polskiej młodzieży z Trzcianki i Miskolca.

Uczniowie Gimnazjum nr 1 z Trzcianki i Földes Ferenc Gimnázium z Miskolca byli już kiedyś gośćmi Ambasady RP w Budapeszcie – w maju 2016 roku. Spotkali się wtedy z ówczesnym ambasadorem Romanem Kowalskim.

Teraz, gdy polscy uczniowie ponownie zawitali na Węgry z wizytą w zaprzyjaźnionej szkole z Miskolca, postanowili ponownie odwiedzić placówkę.

Spotkali się z nimi konsul Małgorzata Myszkowska-Pruchnicka, Małgorzata Radwan-Vass z Wydziału Polityczno-Ekonomicznego i attaché prasowy ambasady Marcin Bobiński.

Rozmowa i pytania młodzieży dotyczyły tym razem głównie kwestii konsularnych i praktycznych porad związanych z pobytem za granicą i w szczególności na Węgrzech. Młodzież pytała też o to, jak zostać dyplomatą.

Spotkanie zakończyło się wspólną fotografią i oczywiście poczęstunkiem.

źródło: Ambasada RP



Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego

Dzień Języka Ojczystego obchodzimy w ramach Międzynarodowego Dnia Dziedzictwa Językowego. To coroczne święto obchodzone 21 lutego, a ustanowione przez UNESCO 17 listopada 1999 roku.

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego ma w założeniu pomóc w ochronie różnorodności językowej, jako dziedzictwa kulturowego. Jego data zaś upamiętnia symbolicznie wydarzenia w Bangladeszu, gdzie w 1952 roku pięciu studentów uniwersytetu w Dhace zginęło podczas demonstracji, w której domagano się nadania językowi bengalskiemu statusu języka urzędowego.



Według UNESCO, niemal połowa z 6000 języków świata jest zagrożona zanikiem w ciągu 2–3 pokoleń. Od 1950 roku wymarło 250 języków!

W 2012 roku w Polsce wystartowała kampania społeczna Ojczysty – dodaj do ulubionych zorganizowana przez Narodowe Centrum Kultury i Radę Języka Polskiego. Ma ona na celu podnoszenie świadomości językowej oraz kształtowanie poczucia odpowiedzialności za polszczyznę.

Rok później – 21 lutego 2013 roku ruszyła nowa kampania społeczna: Język polski jest ą–ę. Jej celem jest obrona znaków diakrytycznych i przeciwdziałanie nieużywaniu charakterystycznych polskich liter. Akcję wspierają m.in. prof. Jerzy Bralczyk, Hanryk Sawka i Jacek Bryndał, a odbywa się ona pod patronatem Rady Języka Polskiego.

Czy zastanawialiście się kiedyś jak to jest, że mówimy? I jak to jest, że mówimy akurat w tym języku a nie innym? I czym tak naprawdę jest język?

Język ojczysty jest tą dawką miłości przekazywaną dziecku przez rodziców. W tym czasie w mózgu cały czas zachodzą przeróżne procesy, które pozwalają, by dziecko zaczęło gaworzyć i wypowiadać pierwsze słowa i zdania.

Wychowując się poza Polską będzie zaczynało w języku dla niego łatwiejszym: dla jednych dzieci – np. tych chodzących od maluszka do żłobka – będzie to język otoczenia, dla innych – język mamy, bo to z nią spędzają więcej czasu.

Ważne jest to, że ten język będzie pomagał przekazywać dziecku informacje o tym, co mu jest, jak się czuje, co je boli, co podziąło się w przedszkolu. Język będzie narzędziem. Najdoskonalszym, jakie wymyśliła natura.

Mama mówiąca do dziecka w swoim języku, innym niż język otoczenia. Będzie się na malucha czasem denerwować: bo sok pomidorowy na koszulce, bo boi się o niego, kiedy on po drzewach skacze. Swoje zdenerwowanie będzie przekazywać – automatycznie – w swoim języku. Bo jej język ojczysty to sposób przeka-

zywania emocji. Nie tylko tych dobrych, ale także bólu i cierpienia.

Dziecko dorasta w świecie dwóch języków ojczystych: mamy i taty. Dziadkowie są daleko. Bardzo trudno jest poukładać relacje z dziadkami, kiedy dziecko nie umie mówić w ich języku. Bo język buduje tożsamość, język buduje relacje i język sprawia, że choć jesteśmy daleko, to jesteśmy razem. Znacze przecież to powiedzenie „mają wspólny język”. To nie slogan.

Język ojczysty Polonii i Polaków za granicą to polski. To język, o który dbacie i który pielęgnujecie. Język, który niejednokrotnie przekazywany jest w tak dalekich



krajach jak Brazylia, Argentyna czy Chiny z pokolenia na pokolenie. Część z Was nigdy nie była w Polsce, a mimo to dbacie o polski. Bo język ojczysty smakuje i pachnie dla Was Polską.

Język jest tym, co pozwala nam zachować więź. Dbajmy o nią. Dbajmy o polski u naszych dzieci. Dbajmy o to, by nie zanikł.

*informacje zebrała:
Mira Straobrzańska*



Różne kultury – jedna tożsamość Erasmus+ – konferencja nauczycieli w Wilnie

Dla nieorientowanych przypomnę, że ważnym projektem, w którym Polska Szkoła uczestniczy od wiosny zeszłego roku jest program Erasmus+, czyli współpraca trzech szkół: naszej, litewskiej i polskiej z Warszawy. Starsza młodzież, wraz z opiekunami, realizuje bardzo interesującą oświatową ofertę (nauka+kultura).

Do tej pory miały miejsce trzy, tygodniowe wzajemne odwiedziny uczniów podczas których poznawali się, uczestniczyli we wspólnych lekcjach, zwiedzali swoje kraje, przygotowywali wspólne projekty.

Również nauczyciele „nie zasypiali gruszek w popiele” i np. tworzyli scenariusze lekcji z różnych przedmiotów. Wszystko razem wymagało ogromnych nakładów pracy – także administracyjnej – ale ten wyjątkowy projekt warty jest jednak poświęcić.

Zaledwie miesiąc temu Ala Papiewska informowała o pełnym wrażeń edukacyjnych, kulturalnych i towarzyskich pobycie naszych uczniów w Warszawie, a jeszcze wcześniej w Wilnie, w ramach programu Erasmus+ – a już mnie przypadła w udziale przyjemność sprawozdania z pobytu, tym razem, naszych nauczycieli na Litwie.

Konferencja, która odbyła się w lutym w Wilnie miała przede wszystkim charakter szkoleniowy. Zostały na niej przedyskutowane i omówione scenariusze i konspekty lekcji historii. Ważnym punktem programu było też zaznajomienie nauczycieli (z Wilna, Warszawy i Budapesztu) ze strukturą nowego portalu edukacyjnego e-akademia, na którym zamieszczane są materiały edukacyjne. Zostaliśmy

zapoznani z jego budową, ze sposobem logowania się, dodawania aktualności, czyli materiałów edukacyjnych.

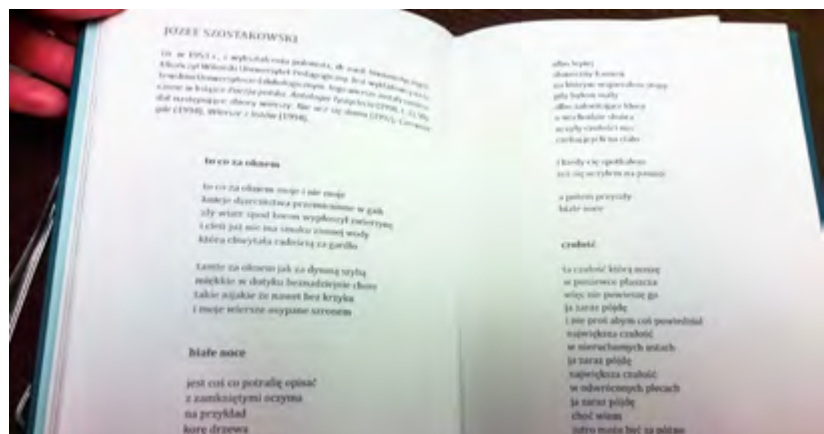
Zaletą programu Erasmus+ jest, że szkolenia teoretyczne łączone są z praktycznymi – zazwyczaj przy okazji konferencji odbywamy ciekawe wycieczki tematyczne. I tu, dużym przeżyciem okazało się zwiedzanie Uniwersytetu Wileńskiego. Imponujący i piękny budynek wzbudził od pierwszego wejrzenia nasz zachwyt. Tak więc wyobrażenie, o tym mitycznym dla polskiej kultury miejscu, nie rozminęło się z rzeczywistością. Niemal czuliśmy, że duchy Mickiewicza i Słowackiego prowadzą nas po przestronnych salach tego wspaniałego niegdyś ośrodka polskiej myśli i kultury. Wielką atrakcją okazała się

gdy towarzyszyły nam przy zwiedzaniu: wspaniałe słońce, mróz (-14 °C) i duże emocje. Zawitaliśmy jeszcze do Powiewiórek, a potem w Wilnie zobaczyliśmy kamienice, w których mieszkał Piłsudski, dom św. Faustyny oraz barokowy kościół św. Piotra i Pawła. No i last but not least – drogi Polakom cmentarz na Rossie ze spoczywającym tam sercem Naszego Marszałka.

Powróciliśmy do Budapesztu wzbogaceni duchowo i intelektualnie, o czym donosi bardzo usatysfakcjonowana

Barbara Virágh

PS: Zapomniałabym wspomnieć, jak dużą przyjemność sprawiło nam spotkanie z panem Józefem Szostakowskim – orędownikiem Polski i polskości, historykiem



również wycieczka „Szlakiem Piłsudskiego”. Był to przyczynek do zapowiadanych wspólnych prac nad scenariuszem lekcji historii. A temat narzucał się w sposób oczywisty, w związku ze zbliżającym się wielkimi krokami 100-leciem odzyskania niepodległości.

Wycieczka do Żułowa, miejsca urodzenia i młodości Naczelnika Państwa, nie mogła się nie udać,

literatury, autorem książek i opiekunem młodych polskich poetów na Litwie.

Otrzymaliśmy od niego w prezencie tomik ich wierszy oraz arcyciekawą przewodnik literacki po Wilnie jego autorstwa. Obie książki dostępne w naszej dobrze zapowiadającej się, nowopowstałej bibliotece szkolnej. Zapraszamy!

14 kwietnia 2018, sobota,
od 9.00 rano

Dzień otwarty w Ogólnokrajowej Szkole Polskiej na Węgrzech

W programie:

- możliwość udziału w lekcjach
- prezentacja Szkoły i systemu nauczania narodowościowego na Węgrzech
- prezentacja podręczników przygotowanych dla dzieci polonijnych
- wycieczka po budynku szkoły z przewodnikiem
- warsztaty rękodzieła ekologicznego dla dużych i małych
- bezpośrednie rozmowy z uczniami, rodzicami i pracownikami szkoły

Serdecznie zapraszamy
wszystkich!
Nie tylko przyszłych
Pierwszoklasistów
i ich Rodziców!

Odpowiemy
na wszystkie pytania!

Fryderyk Chopin też był dwujęzyczny! – lekcja o życiu i twórczości

17 lutego spotkaliśmy się z młodszymi uczniami Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech na lekcji na temat życia i twórczości znanego i ważnego polskiego kompozytora – Fryderyka Chopina.

Do spotkania tego zachęcił nas fakt, że za kilka dni, dokładnie 22 lutego, przypadała kolejna rocznica urodzin kompozytora.

Dzieci były bardzo zainteresowane historią życia młodego Fryderyka Chopina. Poznały i obejrzały miejsca, w których się wychowywał i tworzył – m.in. Żelazową Wolę, Szafarnię, Paryż.

Największe wrażenie na młodej publiczności wywarły młodzieńcze utwory Fryderyka. Dzieci zgodnie przyznały, że nie byłyby w stanie napisać tak pięknej muzyki. Aż ciężko było im uwierzyć, że Chopin miał tyle lat, co teraz oni, gdy je wymyślił!

Szczególną uwagę poświęciliśmy słuchaniu fragmentów utworów. Przysłuchiwaliśmy się polskim motywom, charakterze polskich tańców narodowych. Wspólnie doszliśmy do wniosku, że Fryderyk Chopin był genialnym kompozytorem, piszącym przepiękną, pełną emocji muzykę.

Mimo że geniusz i wielkość Chopina jest czymś trudnym do wyobrażenia, to znaleźliśmy jeden fakt z życia kompozytora, dzięki któremu stał się on uczniom szkoły dużo bliższy: tak jak i większość z nich, Fryderyk Chopin miał rodziców pochodzących z dwóch różnych krajów i potrafił mówić świetnie zarówno po polsku jak i po francusku!

Dzieci dowiedziały się, że Fryderyk Chopin przez większość

swojego krótkiego życia nie mieszkał w Polsce, ale nigdy o niej nie zapomniał i bardzo za nią tęsknił.

Ogromne wrażenie wywarły na uczniach prezentowane obrazy, które zostały namalowane do słuchanych przez nas kompozycji.



Lekcja o Chopinie spotkała się z dużym zainteresowaniem uczniów, ale ze względu na duże ograniczenie czasowe temat nie został w pełni wyczerpany, co, mam nadzieję, daje nam powód do kontynuacji tematu przy kolejnej, nadarzającej się ku temu okazji.

*Justyna Michalska-Potys,
nauczycielka rytmiki
w Ogólnokrajowej Szkole Polskiej
zdj. Wikipedia*

Non scholae sed vitae discimus. Uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia /Seneka/ – wywiad z dyrektorem Szkoły Polskiej Anną Lang

– *Szkoła Polska uczy po polsku czy uczy języka polskiego?*

– Szkoła Polska uczy zarówno języka polskiego, jak i uczy po polsku.

Jeżeli dzieci biegle posługują się językiem to nasza szkoła kształci je w zakresie literatury, bogacenia słownictwa, poprawnego pisania, redagowania tekstów. Jeśli natomiast trafiają do nas dzieci pochodzące z rodzin polonijnych (drugiego lub trzeciego pokolenia) a język polski gdzieś po drodze się zatracił tzn. mówią słabo albo wcale – traktujemy je, jako dzieci z językiem polskim dziedzicznym. Takie dzieci uczą się polskiego, jako drugiego języka. Zdarza się też, że uczymy polskiego, jako obcego.

– *W jakim trybie odbywają się tu zajęcia?*

– Nasza szkoła jest szkołą uzupełniającą w stosunku do szkoły węgierskiej. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu i składają się z czterech lekcji języka polskiego i jednej wiedzy o kraju.

Często w ramach godzin wiedzy o kraju organizujemy zajęcia z kulturoznawstwa, warsztaty historyczne lub naukowe, kultywujemy tradycje świąteczne i ludowe.

– *W jakim systemie edukacyjnym działa polska szkoła?*

– Polska Szkoła narodowościowa działa w węgierskim systemie oświaty, stanowiąc jego spójny element. Ta spójność polega na jednolitej podstawie prawnej (Ustawa o szkolnictwie z 2011 roku) i akceptowaniu przez szkoły

węgierskie ocen uzyskanych w naszej szkole – uczniowie w swoich szkołach macierzystych mogą prosić o dopisanie oceny z języka polskiego na świadectwie. Ponadto gimnazjaliści uczęszczający do naszej szkoły mogą zrezygnować z nauki drugiego języka obcego na rzecz polskiego. Tacy uczniowie mogą zdawać maturę z języka polskiego w swoich szkołach macierzystych na podstawie ocen uzyskanych w naszej szkole.

– *Czy podobnie jak w szkole dziennej dzieci otrzymują świadectwa?*

– Tak. Nasza szkoła wydaje świadectwa węgierskie z uzyskanymi stopniami z języka polskiego i wiedzy o kraju.

Ponadto rodzice i uczniowie mogą prosić w węgierskiej szkole macierzystej o dopisanie do świadectwa ocen z przedmiotów narodowościowych.

– *Szkoła jest akredytowaną placówką ECL dzieci i młodzieży. Co to oznacza?*

– Szkoła jest placówką uprawnioną do przeprowadzania egzaminów państwowych z języka polskiego od poziomu A1 do C1. Współpracuje z centralną certyfikowaną placówką języków obcych na Uniwersytecie w Pécs. Zgłaszają się do nas zarówno nasi uczniowie, jak i osoby niezwiązane ze szkołą, Węgrzy i Polonusi. Egzaminy odbywają się dwa razy w roku, w kwietniu i grudniu.

Wszystkie prace oceniane są w Warszawie. Zaświadczenia i certyfikaty zdający mogą odebrać w naszej placówce.

– *Co wyróżnia tę szkołę?*

– Nasza szkoła jest wyjątkowa. Dzieci chętnie do nas przychodzą uczyć się polskiego i poznawać ten drugi kraj, drugą ojczyznę.

Dokładamy wszelkich starań, żeby nasza oferta edukacyjna była dla dzieci ciekawa i atrakcyjna. Oprócz interaktywnych zajęć lekcyjnych organizujemy wycieczki i wyjazdy długoterminowe zarówno do Polski, jak i na terenie Węgier, wymiany uczniowskie, konkursy krajowe i międzynarodowe, warsztaty.

Od kilku lat prowadzimy grupę kreatywną. Nasi nauczyciele po odbytych szkoleniach stali się trenerami kreatywności. Zawiązała się u nas grupa kreatywności, w której uczestniczą dzieci z różnych klas. Spotykają się raz w tygodniu i podejmują wspólnie wyzwania.

Grupa dwukrotnie wzięła udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Kreatywności we Wrocławiu. Tych wrażeń na pewno nie zapomną.

Zależy nam na tym, żeby dzieci mogły wykazać się pomysłami, kreatywnością, żeby miały własne pole do popisu, nie myślały sztafpowem. Chcemy, by same odkrywały różne sposoby podejścia do zadania, problemu.

– *Jakie jeszcze atrakcje czekają na dzieci w Szkole Polskiej?*



INTERJÚ

– Śledzimy na bieżąco polskie rocznice. Na tej podstawie planujemy konkursy, warsztaty. Na przykład w 2016 roku ogólnoszkolny konkurs poświęcony był postaci Sienkiewicza. Każdy oddział przygotował scenariusz w oparciu o fragment jego prozy i zaprezentował go później w formie inscenizacji. Wszyscy, bez względu na wiek, świetnie się bawili.

W ubiegłym roku konkurs poświęcony był Wiśle. Uczniowie zaprezentowali bogaty program – wiersze, piosenki, inscenizacje poświęcone rzece. Było różnorodnie i kolorowo.

W tym roku przypada setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, stąd konkurs o Polsce, ciekawe warsztaty historyczne prowadzone przez edukatorów z Polski i wielka impreza w listopadzie.

Jak już wspominałam organizujemy wyjazdy do Polski.

Dwukrotnie braliśmy udział w konkursie szopek krakowskich, wystawiając wykonane przez uczniów prace. Za każdym razem otrzymaliśmy wyróżnienie i nagrodę pieniężną. Najważniejsza jednak była radość, satysfakcja i wrażenia po zwiedzaniu Krakowa.

Organizujemy też wyjazdy krajowe z okazji Dnia Dziecka. Byliśmy Ópusztaszer, w Wyszegradzie. W Pécs, podczas dwudniowego pobytu, wzięliśmy udział w ciekawej grze miejskiej przygotowanej przez tamtejszy oddział szkoły i rodziców oraz świetnie bawiliśmy się w parku przygód.

– *Co dzieje się w polskiej szkole latem, kiedy nie ma tradycyjnych zajęć?*

– Nie tylko sami organizujemy obozy dla dzieci, ale także

korzystamy z zaproszeń z Polski oraz od Polonii z innych krajów europejskich.

Zwykle dostajemy zaproszenia na obozy w Pułtusk, na które młodzież jeździ regularnie od kilku już lat. Sami zorganizowaliśmy obozy w Polsce w Międzybrodziu Żywieckim i w Zakopanem, a na Węgrzech – nad Balatonem.

W tym roku zaprosiliśmy nad Balaton dzieci z zaprzyjaźnionej szkoły we Wrocławiu w ramach projektu Rodzina Polonijna. Będziemy wspólnie szukać śladów Polaków w Balatonboglár – miejscowości ściśle związanej z naszymi rodakami w okresie II wojny światowej. Chcemy pokazać uczniom postać Henryka Sławika, który na Węgrzech ratował życie Polakom i Żydom, podobnie jak Irena Sendlerowa w Polsce.

Nawiązemy do faktu, że rok 2018 poświęcony jest Irenie Sendlerowej, która w Polsce ratowała dzieci żydowskie. Pragniemy, żeby uczniowie poznali obie te postaci i ich losy.

Poza tym otrzymaliśmy zaproszenie na obóz letni pod Biskupinem od Stowarzyszenia „Klanza”.

Utrzymujemy także kontakty z grupami polonijnymi z Belgii, Anglii, Irlandii... W tym roku Polonia belgijska zaprosiła nasze dzieci do siebie na obóz lipcowy, w którym wezmą udział uczniowie szkół polonijnych z Irlandii, Anglii, Francji, Belgii.

Wychodzimy naprzeciw potrzebom rodziców, dlatego nie tylko w przerwie jesiennej organizujemy półkolonie w naszej szkole, ale także pod koniec lata, w ostatnim tygodniu sierpnia.

– *Jakie są koszty nauki w Szkole Polskiej na Węgrzech?*

– Nauka w Polskiej Szkole jest bezpłatna, jako że szkolnictwo na Węgrzech jest bezpłatne. Jesteśmy szkołą publiczną. Oprócz tego zapewniamy naszym uczniom darmowe podręczniki, które dotowane są przez państwo węgierskie i stanowią własność biblioteki szkolnej.

Warto podkreślić fakt, że podręczniki te zostały napisane przez naszych nauczycieli. Otrzymały pozytywną opinię węgierskiego kuratorium oświaty i zostały wpisane na listę podręczników szkolnych.

Są to książki do Wiedzy o kraju dla klas I-VIII, i literatury dla klas V-VIII, a także Ilustrowany Słownik Języka Polskiego i podręcznik do Historii Polski, podkreślający powiązania polsko-węgierskie.

Mamy też bogate zaplecze biurowe, kolorowe i czarno-białe kserokopiarki, drukarki oraz skaner, dobrze wyposażone w sprzęt audio-wizualny sale lekcyjne. Nauczyciele mogą więc z tego korzystać, przygotowując atrakcyjne lekcje.

Rokrocznie piszemy projekty do organizacji zarówno w Polsce, jak i tu, na Węgrzech, dzięki czemu organizowane przez nas imprezy, warsztaty, wyjazdy, kolonie są częściowo lub całkowicie dotowane i przez to ogólnie dostępne dla naszych uczniów.

– *Jakie są warunki naboru?*

– Do szkoły przyjmujemy uczniów od I do XII klasy. Dokumenty i kartę zgłoszenia należy składać w sekretariacie szkoły do 15 maja. W razie potrzeby przyjmujemy zapisy do 31 sierpnia.

Zapraszamy dzieci i rodziców na Dzień Otwarty 14 kwietnia, w sobotę od 9:00 do 12:30.

rozmawiała
Mira Starobrzańska

Emocje ukryte w pamiątkach – rozmowa z dyr. Muzeum Historii Polski Robertem Kostro

14 maja 2017 roku rozpoczęła się społeczna zbiórka na rzecz Muzeum Historii Polski. Jakie są jej dotychczasowe rezultaty?

Apel o wspólne tworzenie kolekcji Muzeum spotkał się z życzliwym przyjęciem. Spot i informacje zachęcające do przekazywania pamiątek historycznych zostały opublikowane przez telewizję, wiele instytucji zajmujących się historią, setki czasopism i portali internetowych. W ciągu roku otrzymaliśmy około 6.000 pamiątek od ponad 170 osób i cały czas napływają nowe.

Czy są jakieś szczególnie ciekawe dary?

Tak, wśród obiektów znalazły się między innymi: dokument z 1660 roku, sygnowany przez króla Jana Kazimierza, karta z sumariusza powstałego na potrzeby pierwszego spisu domów i ludności w 1789 roku, kolekcja zabawek i ubranek dla dzieci z okresu II Rzeczypospolitej, dziennik polskiej szkoły z Kazachstanu z lat 1944-45 zawierający ciekawą ikonografię czy pamiątki po Józefie Miłaszewiczu, więźniu obozów Auschwitz i Mauthausen-Gusen, w tym unikatowa cygarniczka wykonana w obozie. Otrzymane pamiątki pochodzą i dotyczą różnych regionów Polski, zarówno tych współczesnych jak i historycznych. Otrzymaliśmy również wiele darów od środowisk emigracyjnych.

Co konkretnie jest celem zbiórki?

Są dwa zasadnicze cele: przede wszystkim chcemy zbudować ciekawą kolekcję, która będzie służyła zwiedzającym i badaczom historii Polski. Ale drugi, może nawet ważniejszy cel, to poszerzanie wokół Muzeum społecz-

ności ludzi, którzy chcą czynnie uczestniczyć we wspólnym przedsięwzięciu. Zależy nam na współpracy wszystkich tych, którzy kochają historię Polski, którym zależy na przekazywaniu ich doświadczeń i doświadczeń naszych przodków kolejnym pokoleniom. Taka społeczność wokół Muzeum już istnieje, chcemy żeby każdy zainteresowany mógł w niej uczestniczyć.

Dary ze zbiórki nie zbudują całej kolekcji, w jaki inny sposób pozyskiwane są przedmioty dla MHP?

Wyłącznie dary nie zbudują, ale są niezwykle ważnym jej elementem, bo oprócz znaczenia dokumentacyjnego każdy przedmiot jest odniesieniem do opowieści o losach konkretnych osób i konkretnych rodzin. Dzięki tym pamiątkom, nawet jeśli nie są najcenniejsze z punktu widzenia wartości materialnej, historia Polski personalizuje się. Jest opowiadana poprzez doświadczenie i emocje konkretnych ludzi.

Większość otrzymywanych przez nas w darze pamiątek pochodzi z ostatnich dwóch stuleci. Dlatego równocześnie korzystamy z innych sposobów rozbudowywania kolekcji. Bardzo ważna jest współpraca z archeologami. W ten sposób udało się nam pozyskać łódź z dna jeziora Lednickiego. To jeden z obiektów, które będą pokazywały początki państwa polskiego. Niezwykle efektowne są również marmurowe fragmenty dawnej Villa Regia, czyli królewskiej rezydencji, która znajdowała się w miejscu dzisiejszego Pałacu Kazimierzowskiego w Warszawie.

Coraz bliżej do rozpoczęcia budowy stałej siedziby. Jak wygląda tworzenie tego, co najważniejsze – stałej wystawy?

Realizujemy obecnie etap, polegający na przenoszeniu tworzonego przez historyków scenariusza merytorycznego na formę przestrzenną. Nad realizacją tego zadania pracuje wspólnie muzealny zespół kuratorski oraz projektanci wystawy. Zespół kuratorski, składający się z historyków, archeologów, historyków sztuki i kulturoznawców, odpowiedzialny jest za ułożenie opowieści, interpretację historii i dobór materiałów takich jak eksponaty, filmy czy fotografie. Projektanci natomiast przedstawiają propozycje przestrzennego rozplanowania poszczególnych modułów wystawy oraz opracowują rozwiązania plastyczne i scenograficzne.

W Polsce powstają lub powstały niedawno inne muzea historyczne. O czym opowie MHP? Czy zobaczymy tam coś, czego nie zobaczymy gdzie indziej?

Wszystkie istniejące muzea pokazują albo pewne ważne wydarzenia, jak powstanie warszawskie, albo historię miast i regionów, jak muzea miejskie i regionalne. Są również takie muzea, jak Muzeum Wojska Polskiego i Polin – które co prawda prowadzą swoją narrację poprzez wszystkie epoki, ale ograniczają się do jednego tematu.

Naszą szansą, ale i wyzwaniem jest to, że pokazujemy historię Polski od początków państwa aż po czasy współczesne w wielu wymiarach. To pozwala na stworzenie unikatowej syntezy i umożliwia przedstawienie lub dotknięcie takich tematów, które nie są pokazywane, albo są przedstawiane bardzo zdawkowo przez inne muzea. Wśród nich jest barwna historia Rzeczypospolitej Obojga Narodów z jej fascynują-

jącym ustrojem i bogactwem kulturowym. Unikatowa będzie również opowieść o tworzeniu się nowoczesnego narodu w okresie zaborów, atrakcyjnie zapowiada się także przestrzeń II Rzeczypospolitej. Jednak wiele jest też do opowiedzenia w tych tematach, które w jakiejś mierze są przedmiotem zainteresowania innych muzeów. Sądzę, że wiele rzeczy zostanie przez nas pokazanych inaczej.

Jakie są plany Muzeum Historii Polski na obchody 100. rocznicy odzyskania Niepodległości?

Jesteśmy w trakcie przygotowania największej inwestycji muzealnej w Polsce i to w szczególnym miejscu, na Warszawskiej Cytadeli. Będzie to fenomen na skalę Europy Środkowo-Wschodniej, bo w jednym miejscu powstaje cały kompleks instytucji, czyli Cytadela Muzeów: działające Muzeum Katyńskie, Muzeum X Pawilonu, a wkrótce Muzeum Wojska Polskiego i Muzeum Historii Polski. Po wielu latach Cytadela Warszawska zostanie otwarta dla Warszawiaków i Polaków. Miejsce, znajdujące się niemal w sercu miasta, było niedostępne i zapomniane.

Na obchody 2018 roku planujemy niezwykle ciekawą wystawę. Pokażemy eksponaty z naszej kolekcji, opowiemy o najważniejszych wydarzeniach ostatnich stu lat. Będzie także wówczas możliwość obejrzenia powstającego budynku Muzeum Historii Polski. Mamy nadzieję, że w niedługim czasie po obchodach setnej rocznicy odzyskania Niepodległości, będziemy mogli zaprosić zwiedzających na wystawę stałą.

materiały:

Muzeum Historii Polski rozmawiała:

Agata Zbieg (PAP, dzieje.pl)

redakcja:

Mira Starobrzańska



Małe Wielkie Historie – zbiórka pamiątek

„Małe Wielkie Historie” pod takim hasłem Muzeum Historii Polski w Warszawie prowadzi społeczną, ogólnosiwiatową akcję zbierania pamiątek historycznych. Jej celem jest pozyskanie muzealiów do kolekcji Muzeum: obiektów o wartościach historycznych, a także związanych z osobistymi losami darczyńców.

Szczególne znaczenie mają przedmioty związane z polską drogą do Niepodległości – zarówno tej w 1918 roku, jak i w roku 1989. Muzeum zainteresowane jest również przedmiotami codziennego użytku a także elementami ubioru, umundurowania, uzbrojenia i wyposażenia wojskowego, zabytkowymi urządzeniami oraz wyrobami rzemieślniczymi i artystycznymi świadczącymi o historii polskiej kultury, przemianach społecznych i gospodarczych.

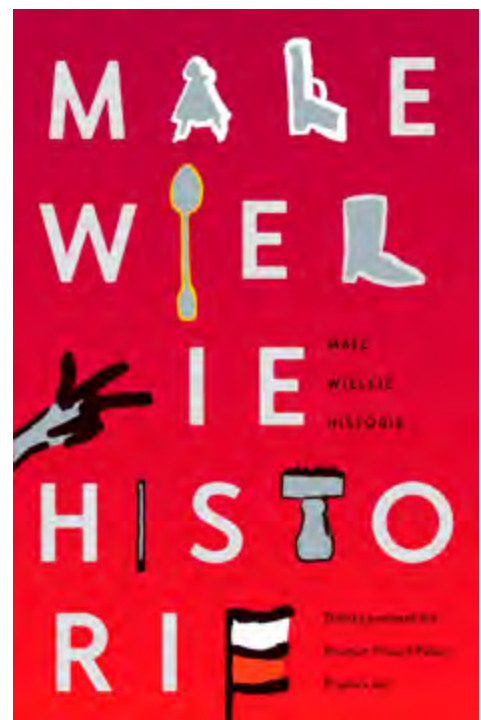
Część ofiarowanych przedmiotów trafi na wystawę stałą, a wszystkie inne dary zostaną należycie zabezpieczone z myślą o badaczach przeszłości i przyszłych wystawach czasowych.

Do tej pory udało się pozyskać około 6.000 obiektów. Wśród eksponatów znalazły się przedmioty ofiarowane przez darczyńców z Polski, jak i zagranicy – Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Szwecji czy Niemiec.

Dużą część darowizn stanowią książki, prasa oraz różnego rodzaju archiwalia i dokumenty czy albumy ze zdjęciami rodzinnymi. Wśród otrzymanych pamiątek znalazły się między innymi XIX-wieczna konsolka ze skrytką, w której przechowywano dokumenty Państwa Podziemnego w trakcie II wojny światowej, list króla Jana Kazimie-

rza do Świętosława Wilgostowskiego z 1660 roku, krzyżyki z XI–XIV wieku, cylinder z 1900 roku wraz z oryginalnym drewnianym opakowaniem.

Muzeum powiększyło swoje zbiory o fotografie dokumentujące wydarzenia w Polsce w latach 80., matrycę i ramę do sitodruku z tekstem przysięgi Solidarności Walczącej i krótką historią organizacji, a także kamienne tablice z kaplicy Domu Polskiego w Wiedniu związane z walką o niepodległość, powstałe w latach 1914–1920.



Osoby zainteresowane przekazaniem do Muzeum pamiątek mogą zgłaszać się osobiście, telefonicznie +48 22 211 90 29, 48 22 211 90 48 lub mailowo: pamiatki@muzhp.pl.

Szczegóły oraz regulamin zbiórki „Małe Wielkie Historie” dostępne są na stronie Muzeum Historii Polski: www.muzhp.pl.

zebrała Mira Starobrzańska



Przyjaźń polsko-węgierska – to działa!

Dzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej to święto, na które – szczególnie w ostatnich latach – przyzwyczailiśmy się patrzeć wyłącznie przez pryzmat wieńców i przemówień z jednej, oraz martyrologii bohaterów zrywów narodowościowych z drugiej strony. Zapominamy tym samym, że ważniejszym może od pielęgnowania pamięci o tym, co było

i pławienia się w heroicznych czynach przodków jest nasze tu i teraz, współczesna praca na co dzień, nasza teraźniejsza, zwyczajna, powszednia przyjaźń polsko-węgierska.

Pięknym jej dowodem jest historia, która w ostatnich – wyjątkowo srogich w tym roku – dniach zimy obiegnęła polską prasę.

Jest to historia Węgra, który w wyniku rozmaitych zawirowań życiowych, samotnie i kompletnie bez pieniędzy wracał z Kopenhagi do Budapesztu (1.600 km), a jedyną prawdziwą pomoc i wsparcie znalazł u pracowników Urzędu Gminy w Jordanowie Śląskim i policjantów z Komisarzatu Policji w Sobótce.

Okolo 50-letni mężczyzna pojawił się w jordanowskim urzędzie niespodziewanie w czwartek, 1 marca. Wyraźnie było widać, że jest wyczerpany i wyziębiony. Tamtego dnia temperatura spadła w okolicy poniżej -10 stopni Celsjusza. – Chciał po prostu wejść do urzędu i się zagrzać. Daliśmy mu herbatę, żeby się zagrzał i kawałek ciasta. Chcieliśmy się dowiedzieć, czego od nas oczekuje – opowiadał później Zbigniew Fabisz, pracownik urzędu.

Na przeszkodzie stanęła oczywiście znana nam z codziennych zmagania bariera językowa. Trudno było się z nim porozumieć, nie mówił po polsku – wspominał urzędnik.

Mężczyzna mówił tylko po węgiersku. Jednak na szczęście zwyciężyła dobra wola i chęć niesienia pomocy i tak, od słowa do słowa, od gestu do gestu, wędrowiec przekazał polskiemu urzędnikowi, że na początku zimy, na przełomie grudnia i stycznia, wyruszył z Kopenhagi, gdzie dotychczas pracował. Tam coś

miało pójść nie tak, bo mężczyzna podjął decyzję o powrocie do Budapesztu.

Z powodu braku pieniędzy przez całą drogę albo szedł pieszo, albo próbował jechać autostopem. Urząd w Jordanowie miał być tylko przystankiem. Wyszło z tego znacznie więcej, gdyż tego dnia do Urzędu Gminy w celach służbowych musiał zajrzeć dzielnicowy z komisariatu w śląskiej Sobótce Grzegorz Droszczak.

Widząc mizernie wyglądającego mężczyznę, zainteresował się jego losem, poczym przewiózł na swój komisariat i zaczął działać.

– Wielu kolegów miało służbę. Daliśmy mu własne kanapki, bułki, chłopak zjadł. Zrobiliśmy herbatę, kawę. Napił się. I widać było, że to już znacznie poprawiło jego stan – relacjonował dzielnicowy. Uśmiech był najlepszym podziękowaniem.

To była pomoc doraźna. Ale na takiej się nie skończyło. Policjanci powiadomili węgierski konsulat, który zadziałał błyskawicznie. Pół godziny później faks na komisariacie „wypluł” bilet autobusowy na Węgry. – Przy pomocy kolegów z drogowki mężczyzna został dostarczony do Wrocławia na autobus i stamtąd już pojechał do Budapesztu – dodał Droszczak.

Po całym zajściu konsul Węgier w Polsce podziękował policjantom, stwierdzając, że ich postawa zasługuje na najwyższe uznanie. Jednak, jak mówi dzielnicowy Droszczak, najlepszym podziękowaniem i zapłatą za to, co zrobił, był widok uśmiechniętego człowieka, któremu pomógł w potrzebie.

Katarzyna Desbordes-Korcsev
źródło: www.tvn24.pl



Dzień przyjaźni polsko-węgierskiej 2018 w USA



Dzień przyjaźni polsko-węgierskiej 2018 w Australii

Saját, mégis közös

Február 15-én volt huszonhét éve, hogy aláírták a Visegrádi Együttműködést létrehozó szerződést, március 23-án pedig egy újabb, a régió népei közti kapcsolatokhoz fűződő eseményt, a Lengyel–Magyar Barátság Napját ünnepeljük. A két dátum együttesen indított arra, hogy ezúttal az egyes történelmi alakok, helyszínek és események kisajátításának sokszor felbukkanó, mégis kevésbé tárgyalt jelenségére hívjam fel a figyelmet.

Hétköznapi beszélgetések során még ma is gyakran felmerül a kérdés, amely úgy szól, hogy ez és az milyen „nemzetiségű” is volt valójában, mintegy versenyre hívva ezzel a szomszédos népeket: lássuk, ki tudhat magáénak többet közös múltunk nagyjai közül.

A „nemzetiséget” nem véletlenül használom itt idézőjelben, hiszen önmagában is megmutatja a versengés tárgyának abszurditását: a nevezett történelmi személyiségek jelentős része ugyanis olyan korokban élt, amelyekre a fenti fogalmat totálisan anakronisztikus módon vetítjük vissza, hiszen a mai értelemben vett nemzetiségi, nemzeti hovatartozási tudatunk teljesen más alapon nyugszik, mint például a kora újkor emberé.

Egy személyes példán keresztül szeretném ezt illusztrálni: egy kedves szlovák ismerőssémmel egyszer Benyovszky Móricról beszélgettem, mikor váratlanul ellenállhatatlanul fontosnak éreztem kijelenteni, hogy márpedig ő magyar volt. Beszélgetőpartnerem pedig kifakadt: ó, ti magyarok, csak Benyovszkyt hagyjátok meg nekünk!

A beszélgetés után elgondolkodtam: mi értelme van annak, hogy múltunk közös, népeink számára másképp és másképp, de egyaránt kedves-fontos figuráit még egy hétköznapi disputa keretében is görcsösen magunknak vindikáljuk?

A fentiek hallva ugyanis maga Benyovszky fogta volna leginkább a fejét: nevezhetjük magyarnak, szlováknak, lengyelnek, de ő saját magát, mint korának gyermekét elsősorban a társadalomban elfoglalt pozíciója alapján határozta volna meg: nemesként. Emlékiratait sem véletlenül írta franciául, és nem valamelyik „visegrádi” nyelven.

Miközben Benyovszky, Liszt vagy Jánošík tulajdonjogáért küzdünk, lassan a feledés homályába vesznek más hasonló figurák, akik mindeközben önmagukba sűrítik történelmünket. Szent Zoerard (András-Svorad-Świerad) Lengyelországban született több mint ezer évvel ezelőtt, a Nyitra melletti Zobor-hegyen élt remeteként, holttestének helyét a legenda szerint egy fehér sas mutatta meg szerzetestársainak, az anyai ágon lengyel származású I. (Szent) László magyar király kanonizálta, ma pedig Szlovákia védőszentje.

A jelenség fel-felüti a fejét különböző helyszínek kapcsán is. Esztergomban található Jan Sobiński emlékműve, amely a város 1683-as visszafoglalását hirdeti, míg az ostromot megelőző csatát szintén a lengyel uralkodó illusztrálja: lovas szobra Párkányban áll. Az emlékművet 1933-ban emelték, alig egy évtizeddel Trianon után, a szobrot pedig 2008-ban avatták fel.

Ugyanarra emlékeztetnek: az egyesült keresztény seregek török felett aratott kulcsfontosságú győzelmére. De vajon hányszor jut eszünkbe Párkányról a közös diadal, és hányszor a miénk-övék kérdéskör, az „ott már egy másik állam kezdődik” gondolatának keserűsége?

Természetesen nem arról van szó, hogy Trianont feledni vagy negligálni kellene, de amikor az ember akadály nélkül átsétál a Mária Valéria hídon Sobieskitől Sobieskiig, gondoljon bátran arra, ami összeköt, ahelyett, ami elválaszt.

A Lengyel–Magyar Barátság Napja alkalmából szeretnék még egy példát hozni, nem a két nép valóban különleges kapcsolatának szűkítéséért, hanem sokkal inkább a kiszélesítéséért: ismert, hogy az 1863-ban kirobbant januári felkeléshez magyar önkéntesek is csatlakoztak, egy újabb dicsőséges fejezettel bővítve ezzel lengyelek és magyarok közös történelmének lapjait. Eközben figyelmünk el-elsiklik a fellelt, hogy nem csak a magyarok, hanem a csehek és a szlovákok is segítő kezet nyújtottak a cári Oroszország ellen fegyvert fogó lengyeleknek.

Természetesen nem arról van szó, hogy ne tartsuk számon sajátjainkat, akár múltunk nagyjairól, akár helyszínekről vagy eseményekről van szó: azonban, ha nyitott füllel, szemmel, és főleg szívvel járunk, sokakban ezek közül összekötő kapcsolatokat találhatunk „visegrádi” társainkhoz.

Ezzel pedig semmit nem veszítünk saját múltunkból, sőt, csakis gyarapíthatjuk azt.

Balázs István Miklós



1 kwietnia, w Niedzielę Wielkanocną, msze święte w budapeszteńskim Kościele Polskim odbywały się będą o godz. 9.00, 10.30 i 18.00.



Április 1-én Húsvét napján a budapesti Lengyel Templomban 9.00-kor, 10.30-kor és 18.00-kor szentmiséket tartanak.



1 kwietnia ok. godz. 11.45 w Domu Polskim w Budapeszcie Stowarzyszenie Katolików Polskich p.w. św. Wojciecha i Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J.Bema organizują polonijne spotkanie wielkanocne.



Április 1-én kb. 11.45-kor a budapesti Lengyel Házban polóniai húsvéti találkoztát szervez a Szent Adalbert Egylet és a Bem Lengyel Kulturális Egylet.



2 kwietnia, w Poniedziałek Wielkanocny, msze w Kościele Polskim odbywały się będą o godz. 9.00 i 10.30.



Április 2-án Húsvéthét-főn 9.00-kor és 10.30-kor szentmisék lesznek a Lengyel Templomban.



6 kwietnia delegacja Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Józefa Bema na Węgrzech i tamtejszego Oddziału POKO weźmie udział w imprezach upamiętniających bitwę pod Isaszegiem.

Április 6-án a Bem József LKE és az ottani LKK részleg delegációja részt vesz az isaszegi csata emlékére szervezett programokon.

7 kwietnia w Ogólnokrajowej Szkole Polskiej odbędzie się ogólnoszkolny konkurs o Polsce. Április 7-én a Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskolában össziskolai vetélkedő lesz, amelynek témája Lengyelország.

8 kwietnia, w ramach wyborów parlamentarnych na Węgrzech, przedstawiciele osiadłej na Węgrzech narodowości polskiej wybiorą rzecznika narodowości polskiej w Zgromadzeniu Narodowym Węgier.

Április 8-án a magyarországi parlamenti választások keretében az itt letelepedett Polónia nemzetiségi szósólót választ.

8 kwietnia w Kościele Polskim obchodzić będziemy Niedzielę Bożego Miłosierdzia – Akt oddania świata i Polski Bożemu Miłosierdziu.

Április 8-án a Lengyel Templomban megünnepeljük az Isteni Irgalmasság Vasárnapját – amilyen a világot az Isteni Irgalmasságnak ajánljuk.

8 kwietnia Stowarzyszenie Katolików Polskich p.w. św. Wojciecha organizuje upamiętnienie 78 rocznicy zbrodni katyńskiej oraz 8 rocznicy katastrofy smoleńskiej.

Április 8-án a Szent Adalbert Egylet megemlékezést tart a katyni mészárlás 78. és a smolenski tragédia 8. évfordulóján.

12 kwietnia o godz. 17.00 Samorząd III dzielnicy Budapesztu i tamtejszy SNP organizują uroczystość z okazji Dnia Męczenników Katyńskich przy pomniku katyńskim (Park Męczenników Katynia). Április 12-én 17.00-kor a III. ker. Önkormányzat és az ottani LNÖ ünnepi megemlékezést tart a Katyni Mártírok napján a katyni emlékműnél (Katyni Mártírok Parkja).

13 kwietnia w Segedynie tamtejszy SNP wraz z Instytutem Pamięci Narodowej i Archiwum Wojewódzkim województwa Csongrád organizuje konferencję poświęconą opozycji uniwersyteckiej w Polsce i na Węgrzech w latach 1956-1989.



DROGA KRZYŻOWA W INTENCJI POLONII I POLAKÓW ZA GRANICĄ.

Prezes Stowarzyszenia

„Wspólnota Polska”

**Dariusz Piotr Bonisławski oraz
Zarząd Krajowy Stowarzyszenia**

serdecznie zapraszają
do wzięcia udziału



piątek 23 marca o godz. 16.30



**kościół Wniebowzięcia NMP i świętego Józefa Oblubieńca
(Kościół seminaryjny) przy ul. Krakowskie Przedmieście 52/54**

w drodze krzyżowej w intencji Polonii i Polaków za granicą

MI LESZ?

Április 13-án Szegeden az ottani LNÖ és a Csongrád megyei Nemzeti Emlékezet Intézete és Levéltára konferenciát szervez, amelynek témája a lengyel- és magyarországi egyetemi ellenzék helyzete az 1956-1989-es években.

W dniach 13 i 14 kwietnia w Ogólnokrajowej Szkole Polskiej odbywały się będą egzaminy ECL z języka polskiego. Április 13-án a Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskolában ECL vizsgák lesznek.

13 kwietnia o godz. 17.00 w buda-
pesztem Katedra Polakom
odprawione będzie nabożeństwo
fatimskie.

Április 13-án 17.00-kor a buda-
pesti Lengyel Templomban
Fatimai Szűzanya istentiszteletet
tartanak.

14 kwietnia w Ogólnokrajowej
Szkole Polskiej odbywał się będzie
dzień otwarty połączony z warsz-
tatami ekologicznymi.

Április 14-én a Lengyel Nyelvok-
tató Nemzetiségi Iskolában nyílt-
napot tartanak, amely ökológiai
foglalkozásokkal lesz egybekötve.

15 kwietnia SNP IV dzielnicy Buda-
pesztu zaprasza na mszę świętą
w intencji por. B. Sutarskiego
zamordowanego w Lesie Katyń-
skim. Po mszy odbędzie się
uroczystość składania kwiatów
pod Dębem Pamięci.

Április 15-én a Budapesti IV. kerü-
leti LNÖ szeretettel várja
a megemlékezni vágyókat
B. Sutarski szándékára bemuta-
tandó szentmisére, akit a Katyni
Erdőben gyilkoltak meg. A szent-
mise után lehetőség nyílik
a virágok elhelyezésére az Emlé-
kezet Tölgyénél.

16 kwietnia o godz. 19.00 Samo-
rząd NP III dzielnicy Budapesztu
zaprasza na wieczór literacko-
muzyczny do Salonu Polskiego
w Óbudai Társaskör.

Április 16-án 19.00-kor a III. kerü-
leti LNÖ szeretettel vár mindenkit
az Óbudai Társaskörben tartandó
Lengyel Szalonba, ahol irodalmi-
zenei estét szerveznek.

W dniach 19 do 22 kwietnia
uczniowie OSP – laureaci
konkursu wiedzy o Marii Curie
Sklódowskiej – wyjadą do Paryża.
Április 19 és 22 között
a LNNI tanulói – a Marie Curie-
Sklódowska vetélkedő díjazottjai
Párizsba utaznak.

21 kwietnia w Akademii Muzycz-
nej im. F. Liszta w Budapeszcie
odbędzie się węgierska premiera
kompozycji „72 Angels In Splen-
dore Lucis” w wykonaniu Cracow
Singers oraz Rascher Saxophone
Quartet. Koncert ten wpisuje się
we współpracę partnerską miast
Krakowa i Budapesztu.

Április 21-én a Liszt Ferenc Zene-
akadémián lesz a „72 Angels
In Splendore Lucis” című Liszt
Ferenc mű premierje, amelyet
a Cracow Singers és a Rascher
Saxophone Quartet ad elő.
A koncert Budapest és Krakkó
testvérvárosi együttműködésének
keretében jelenik meg.

W dniach od 22 do 26 kwiet-
nia w OSP odbywała się będzie
konferencja w ramach projektu
Erasmus+.

Április 22 és 26 között a LNNI-ben
konferenciát rendeznek az Eras-
mus + keretében.

22 kwietnia Stowarzyszenie Kato-
lików Polskich p.w. św. Wojciecha
obchodzi święto swojego patrona
z tej okazji w Domu Polskim odbę-
dzie się otwarcie wystawy.

Április 22-én a Szent Adalbert
Egyesület védőszentjének ünne-
pét tartja a Lengyel Házban, ahol
kiállítás megnyitó is lesz.

24 kwietnia o godz. 14.00 w PSK
im. J. Bema odbędzie się kolejne
spotkanie z cyklu „Polska kuchnia
od kuchni”, który współorganizuje
tamtejszy Oddział POKO.

Április 24-én 14.00-kor a Bem
József LKE-nél találkozót szervez-
nek „A lengyel konyha kulisszatit-
kai” ciklus keretében.

25 kwietnia z okazji wspomnienia
św. Wojciecha Patrona Polski
w bazylice św. Stefana o godz.
17.00 odprawiona będzie polsko-
języczna msza święta.

Április 25-én 17.00-kor Szent Adal-
bert – Lengyelország védőszentje
– tiszteletére lengyel nyelvű
szentmisét tartanak a Szent István
bazilikában.

28 kwietnia bemowskie przed-
szkolaki i młodzież wyjadą
na wycieczkę edukacyjną „Śladami
naszych przodków” do Derenku.
Április 28-án „Elődeink nyomában”
címmel a bemes óvodások és
ifjúság tanulmányi kirándulásra
utazik Derenkre,

(b.)

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzial-
ności za zmiany dokonywane
w w/w programach.

Figyelem! A szerkesztőség a programok
változásáért nem vállal felelősséget.



**WYDARZENIE
HISTORYCZNE
ROKU 2017**

Zgłoś i wybierz najważniejsze
projekty historyczne z 2017 roku

Zgłoszenia do 31 marca 2018 r.
Regulamin i formularz zgłoszeniowy:
www.wlir.muzhp.pl

WYDARZENIE
HISTORYCZNE
ROKU



MAGYAR – LENGYEL

Barátság Hete

Veszprém

Március 18. vasárnap

- ▶ Slawik és Antall – A lengyel, a magyar és a zsidó nemzet hősei – kiállítás megnyitó
- ▶ Żegota: Zsidókat Segítő Tanács. A varsói gettófelkelés 75. évfordulóján – kiállítás megnyitó

Március 19. hétfő

- ▶ A Magyar–Lengyel Barátság Hetének ünnepélyes megnyitója
- ▶ Az „Újra szárnyal a Fehér Sas!” Küzdelem az önálló Lengyelországért 1795-1918 kiállítás megnyitója
- ▶ Presto koncert – a Csermák Antal Zeneiskola és a tarnóvi zeneiskola tanárainak koncertje
- ▶ Táncház a Kóris zenekarral
- ▶ A Vár Ucca Műhely irodalmi folyóirat 2018/1 tematikus lengyel számának előzetes lapbemutatója
- ▶ Lengyel Filmhét a Veszprém Agórában: Szavak nélkül / Chce się żyć
- ▶ Az Anima Polonica régizene együttes koncertje
- ▶ „Történelmet írtak – II. János Pál és XXIII. János az életszentség útján” kiállítás megnyitója

Március 20. kedd

- ▶ „Újra szárnyal a fehér sas” vetélkedő 7-8. osztályos tanulóknak
- ▶ Haász István tárlatvezetése a Polska Geometria című kiállításon
- ▶ „Magyar emlékek Lengyelországban” – kiállítás és könyvbemutató
- ▶ Az „Érdek és szeretet – Lengyel visszaemlékezések a szabadságharcra 1848-1849” című könyv bemutatója
- ▶ A Csermák Antal Zeneiskola és a tarnóvi zeneiskola növendékeinek közös koncertje
- ▶ Lengyel filmhét a Veszprém Agórában: 80 millió/80 milionów
- ▶ Magyar–lengyel estek a Hangvillában: Łukasz Piasecki koncertje

Március 21. szerda

- ▶ Gál Vilmos „A lengyel freskó” című regényének bemutatója
- ▶ Lengyel Filmhét a Veszprém Agórában: Az érem másik oldala/Rewers
- ▶ Marek Stefański orgonaművész koncertje

Március 22 – 23.

- ▶ Magyar–Lengyel Testvérvárosi Konferencia – a konferencia témája a Smart City, illetve a Kulturális Örökség Európai Éve 2018
- ▶ A Veszprémi Nők Kerekasztala Egyesület (VENÓKE), a krakkói Fundacja Kobiecego eFKA és a veszprémi vonzáskörzet nőszervezeteinek találkozója

Március 22. csütörtök

- ▶ „A Függetlenség asszonyai / Kobiety niepodległości” című kiállítás megnyitója
- ▶ Magyar–Lengyel Gazdasági Fórum
- ▶ Séta a balatonalmádi „Kézfogás” Európa Szoborparkban
- ▶ Szent Kinga Konferencia
- ▶ „Két örökéletű tölgy...” című kiállításának megnyitója
- ▶ Lengyel nyelvű Veszprém séta
- ▶ Tomasz Piars és Plank Antal képzőművészek tárlatvezetése A tér törékeny geometriáján túl című kiállításon
- ▶ Jubileumi est – a Padányi Katolikus Iskola és lengyel testvériskolái együttműködésük öt éves évfordulóját ünneplik meg
- ▶ Lengyel Filmhét a Veszprém Agórában: Menedék
- ▶ Magyar–lengyel estek a Hangvillában: A Polonéz Néptáncgyűttes és a Veszprém-Bakony Táncgyűttes közös gálaműsora
- ▶ A krakkói Chór Mariański kórus koncertje

Március 23 – 28.

- ▶ „Polsky–Wegierski” Unifest – ifjúsági kulturális fesztivál

Március 23. péntek

- ▶ Veszprémi és tarnóvi testvériskolák kulturális találkozója
- ▶ Lengyel nyelvű Veszprém séta
- ▶ Kórusok gálaműsora – fellép: Chór Mariański, Veszprém Város Vegyeskara, Veszprémi Liszt Ferenc Kórustársaság, Gizella Nőikar, Schola Regina
- ▶ Séta a királynék városában

Március 24. szombat

- ▶ Szentmise a Szent Mihály-székesegyházban
- ▶ Konkurenciaharc – A Telekom Veszprém valamint a KS Vive Kielce Tauron, Wisła Plock és a Pick Szeged kézilabda csapatok szurkolóinak közös sportnapja
- ▶ Lengyel nyelvű Veszprém séta
- ▶ Lengyel Nemzetiségi Nap: rajzpályázat eredményhirdetése, interaktív kézműves foglalkozás, társasjátékozás, lengyel rajzfilmek vetítése, a Lengyel plakátművészet bemutatkozása – kiállításnyitó, lengyel testvériskolák gálaműsora; gasztronómiai bemutató
- ▶ Magyar–lengyel estek a Hangvillában: Rozsnyói Péter és lengyel zenésztársai jazz koncertje

Március 20. és 25.

- ▶ A Magyar–Lengyel Barátság Hete keretében a lengyel utczenészek – Krakow Street Band – több helyszínen adnak koncertet, illetve hat veszprémi étterem kínál lengyel menüsört.

polonia węgierska

Pismo Ogólnokrajowego
Samorządu Polskiego
z kwartalnym
dodatkiem GŁOS POLONII

Az Országos Lengyel
Nemzetiségi Önkormányzat
lapja a GŁOS POLONII
negyedévi mellékletével

Odpowiedzialny wydawca / Felelős kiadó:
Országos Kisebbségi Lengyel Önkormányzat Hivatala

Redaktor naczelny / Főszerkesztő &
Redaktor graficzny / Grafikai szerkesztő:
Katarzyna Desbordes-Korcsev
k.nick@gmx.net

Tłumaczenie / Fordítás:
Boka Endre

Redakcja / Szerkesztőség:
1102 Budapest, Állomás u. 10.,
tel.: +36 1 2613479, e-mail: k.nick@gmx.net

Drukarnia / Nyomda:
Croatica Nonprofit Kft.

Edycja online / Online kiadás:
www.polonia.hu

HU ISSN: 1417-5924

O ile nie zaznaczono inaczej, wykorzystano zdjęcia autorów tekstów.
Jelen számban, amennyiben nem jelöltük másképp,
a szövegek szerzőinek fényképeit használtuk fel.

Przedsięwzięcie jest współfinansowane przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska ze środków otrzymanych od Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Projekt realizowany w każdym miesiącu ze środków budżetu centralnego Węgier. / Az újság kiadása Magyarországi központi költségvetésének havi támogatásával készül.



Prenumerata PW i GP A PW és a GP előfizetése

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska” (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii” (4 numery) na rok 2018 wynosi dla prenumeratorów:
A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2017. évre:

- indywidualnych (1 egzemplarz) – 4.000 HUF/rok
- zbiorowych (5 egzemplarzy) – 20.000 HUF/rok

Płatność: przelew na konto.

Előfizetés módja: banki átutalás.

Przyjmujemy również zamówienia na numery wcześniejsze - można je zgłaszać na analogicznych warunkach.

Vállaljuk a korábbi számokra vonatkozó rendelések teljesítését – azonos feltételek mellett.

Redakcja z wdzięcznością przyjmuje także większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeżeli ich stan finansowy to umożliwia. Wsparcie finansowe prosimy przekazywać na konto K&H:10400157-00026536-00000004. W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás” (wsparcie dla pisma).

A szerkesztőség hálásan elfogad nagyobb előfizetői összegeket is, úgy magánszemélyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi helyzetük lehetővé teszi.

WAŻNE ADRESY

FONTOS CÍMEK

Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech

Országos Lengyel Önkormányzat

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-17-98

olko@polonia.hu

Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy

Lengyel Közművelődési Központ

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-17-98

adalbert@dombudapest.com

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech

Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-27-48

szkolpol@polonia.hu

Polski Instytut Badawczy i Muzeum

Lengyel Kutatóintézet és Múzeum

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 260-80-23

muzeum@polonia.hu

Stołeczny Samorząd Polski

Fővárosi Lengyel Önkormányzat

1054 Budapest, Akadémia u. 1-3.

tel.: +36 1 332-19-79

flko@t-online.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech

Magyarországi „Bem József” Lengyel Kulturális Egyesület

1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.

tel.: +36 1 311-02-16

www.bem.hu

bem@bem.hu

Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha

Dom Polski im. Jana Pawła II

Magyarországi Lengyel Katolikusok Szt. Adalbert Egyesülete

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

tel.: +36 1 262-69-08

www.dombudapest.com

adalbert@dombudapest.com

Stowarzyszenie Kulturalne Użyteczności Publicznej Polonia Nova

Polonia Nova Közhasznu Kulturális Egyesület

1061 Budapest, Jókai tér 1/2.

www.polonianova.hu

biuro@polonianova.hu

Szkolny Punkt Konsultacyjny – Szkoła Polska przy Ambasadzie RP

A Lengyel Nagykövetség mellett működő Lengyel Iskola

1025 Budapest, Törökvész út 15.

tel.: +36 1 326-83-06

tel.: +36 70 701-38-47

polish_school@gazeta.pl

Polska Parafia Personalna na Węgrzech

Lengyel Perszonális Plébánia

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

tel.: +36 1 431-84-13

www.parafiabudapest.republika.pl

plebaniapl@onet.eu

Ambasada Polska w Budapeszcie

Lengyel Köztársaság Budapesti Nagykövetsége

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: +36 1 413-82-00

www.budapest.polemb.net budapest.amb.sekretariat@msz.gov.p

Referat Konsularny Ambasady RP

A Lengyel Köztársaság Nagykövetsége Konzuli Osztálya

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: +36 1 413-82-08

www.budapest.polemb.net

budapest.amb.wk@msz.gov.p

Instytut Polski w Budapeszcie

Lengyel Intézet

1065 Budapest, Nagymező u. 15.

tel.: +36 1 311-58-56

www.polinst.hu

info@polinst.hu

biblioteka@polinst.hu

Polonijna strona internetowa:

www.polonia.hu

Program radiowy w języku polskim:

Magazyn Polski – emisja w soboty, godz. 13.30

MR4 (fale średnie 873 kHz) i ze strony www.mediaklikk.hu

Redakcja Polska MTVA.

1037 Budapest, Kunigunda útja 64.



polonia
węgierska

